

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia (...) sygn.akt (...) uznał:

S. D.:

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowościach: P., P. i R., kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), R. B. (1), B. B. (1), J. F., J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 3 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt. 1 zaskarżonego wyroku);

2. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości P., działając w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej, do której w tym czasie należeli: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), R. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 2.576 kg suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 51.520.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 z 2005r. poz. 1485) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 z 2005r. poz. 1485) w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 6 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 400 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych (pkt.2);

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 2 w kwocie 8.965.333,33 zł (pkt.3);

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 50.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.4);

3. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w P. przy ul. (...), w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej, do której w tym czasie należeli: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), R. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono co najmniej 32.000 sztuk sadzonek, które mogły dostarczyć znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste, tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., i za to, na podstawie tego przepisu w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt.5);

4. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej, do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. F., J. P., B. B. (1), R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków

odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych (pkt.6);

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 6 w kwocie 322.933,33 zł (pkt.7).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ww. ustawy orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 20.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.8).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierzył oskarżonemu S. D. karę łączną 10 lat pozbawienia wolności i karę łączną 500 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych (pkt.9).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego S. D. wolności w sprawie od dnia 29 czerwca 2010r. do dnia 19.06.2012r.(pkt.10).

T. S. (1)

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości K., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, do której należeli: W. S., R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.11);

2. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości K., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, do której należeli W. S., R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 220 kg i 380 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 4.407.600 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.12);

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 12 w kwocie 770.726,67 zł

Na podstawie art. 70 ust. 4 ww. ustawy orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 20.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.14).

3. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowościach: P., P. i R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), R. B. (1), B. B. (1), J. F., J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt.15);

4. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: M. M. (1), B. B. (1), R. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 2.576 kg suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 51.520.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 ww. ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 400 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.16);

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 16 w kwocie 8.965.333,33 zł (pkt. 17).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ww. ustawy orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 20.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt. 18).

5. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w P. przy ul. (...), w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: M. M. (1), B. B. (1), R. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono co najmniej 32.000 sztuk sadzonek, które mogły dostarczyć znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste, tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., i za to, na podstawie art. 63 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt. 19);

6. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. F., J. P., B. B. (1), R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k.

i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt. 20).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przypadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 20 w kwocie 322.933,33 zł (pkt.21)

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 15.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.22).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierzył oskarżonemu T. S. (2) karę łączną 8 lat pozbawienia wolności i karę łączną 500 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt. 23).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego T. S. (1) wolności w sprawie od dnia 9 lipca 2010r. do dnia 19.06.(...) (pkt.24).

B. B. (1)

1. za winnego tego, że w okresie od połowy (...) roku w miejscowościach: P. i R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), R. B. (1), J. F., J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.25);

2. za winnego tego, że w okresie od połowy (...) roku w miejscowości P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: M. M. (1), T. S. (1), R. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 2.576 kg suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 51.520.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt. 26).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przypadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 26 w kwocie 396.000 złotych (pkt.27).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 15.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.28);

3. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. F., J. P., R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie

indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej. ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt. 29).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przypadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 18.000 złotych (pkt.30).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt. 31).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierzył oskarżonemu B. B. (1) karę łączną 6 lat pozbawienia wolności i karę łączną 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.32).

J. F.

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowościach: P. i R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), R. B. (1), B. B. (1), J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.33);

2. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: M. M. (1), T. S. (1), R. B. (1), B. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 2.576 kg suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 51.520.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.34).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przypadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie w kwocie 304.000 złotych (pkt.35).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 15.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.36);

3. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., W. J. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), B. B. (1), J. P., R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.36);

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 37 w kwocie 18.000 złotych (pkt. 38).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.39).

4. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierzył oskarżonemu J. F. karę łączną 5 lat pozbawienia wolności i karę łączną 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.40).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego J. F. wolności w sprawie od dnia (...).(pkt.41).

M. M. (1)

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w P. i P., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: T. S. (1), R. B. (1), B. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt.42);

2. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości P., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), R. B. (1), B. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 2.576 kg suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 51.520.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych (pkt. 43).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 43 w kwocie 420.000 (czterysta dwadzieścia tysięcy) złotych (pkt. 44).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 15.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt. 45);

3. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w P. przy ul. (...), w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), B. B. (1), R. B. (1), J. F. oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono co najmniej 32.000 sztuk sadzonek, które mogły dostarczyć znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste, tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., i za to, na podstawie art. 63 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt. 46).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu M. M. (1) karę łączną 5 lat pozbawienia wolności (pkt. 47).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego M. M. (1) wolności w sprawie od dnia (...) (pkt. 48).

W. J. (1)

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), J. F., J. W., R. B. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt. 52);

2. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., R. B. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (2), J. F., J. P., B. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy) w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt. 53).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 63 w kwocie 18.000 złotych (pkt. 54).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.55).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu W. J. (1) karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.56).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego W. J. (1) wolności w sprawie od dnia (...) (pkt.57)

W. J. (2)

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), J. F., J. W., R. B. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (1), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.68);

2. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., R. B. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (1), J. F., J. P., B. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.69).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 69 w kwocie 18.000 złotych (pkt.70).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt. 71).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu W. J. (2) karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt. 72).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego W. J. (2) wolności w sprawie od dnia (...) (pkt. 73)

J. P.

1. za winnego tego, że w okresie od co najmniej (...) roku w miejscowości R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), J.

F., J. W., R. B. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (1), W. J. (2) oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt. 74);

2. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., R. B. (1), M. P. (1), M. P. (2), W. J. (1), J. F., W. J. (2), B. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt. 75).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 75 w kwocie 18.000 złotych (pkt. 76).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt. 77).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu J. P. karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.78).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego J. P. wolności w sprawie od dnia (...) (pkt.79)

M. P. (1)

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), J. F., J. W., R. B. (1), W. J. (2), M. P. (2), W. J. (1), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt.80);

2. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., R.

B. (1), W. J. (2), M. P. (2), W. J. (1), J. F., J. P., B. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt. 81).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 81 w kwocie 322.933,33 zł (pkt. 82)

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 15.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.83).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu M. P. (1) karę łączną 4 lat pozbawienia wolności (pkt.84).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego M. P. (1) wolności w sprawie od dnia(...) (pkt.85).

M. P. (2)

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), J. F., J. W., R. B. (1), W. J. (2), M. P. (1), W. J. (1), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. za winnego tego, że w okresie od dnia (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), J. W., R. B. (1), W. J. (2), M. P. (1), W. J. (1), J. F., J. P., B. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.87).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 87 w kwocie 18.000 złotych (pkt.88).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.89).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu M. P. (2) karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.90).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego M. P. (2) wolności w sprawie od dnia (...) (pkt.91)

J. W.

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości R., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez S. D., w skład której wchodziły następujące osoby: M. M. (1), T. S. (1), B. B. (1), J. F., M. P. (2), R. B. (1), W. J. (2), M. P. (1), W. J. (1), J. P. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.92);

2. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierowanej przez S. D., do której w tym czasie należeli: T. S. (1), M. P. (2), R. B. (1), W. J. (2), M. P. (1), W. J. (1), J. F., J. P., B. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczne ilości środków odurzających (co najmniej 362 kg 40 gram ziela konopi innych niż włókniste), a w ramach której wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 100 kg i 800 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 2.016.000 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.93).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 93 w kwocie 14.000 złotych (pkt.94).

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 8.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.95).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu J. W. karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.96).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego J. W. wolności w sprawie od dnia (...) (pkt.97)

W. S.

1. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości K., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, do której należeli: T. S. (1), R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na uprawie ziela konopi innych niż włókniste, mogącej dostarczyć znaczne ilości środków odurzających, wytwarzaniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w znacznych ilościach środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), przystosowaniu budynków do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających w znacznych ilościach oraz wytwarzaniu i posiadaniu przyrządów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania, przetwarzania i przerobu środków odurzających w postaci marihuany w znacznych ilościach, jak również posiadaniu środków odurzających w znacznych ilościach oraz obrocie tymi środkami, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., i za to, na podstawie cytowanego przepisu, wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.98);

2. za winnego tego, że w okresie od (...) roku w miejscowości K., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, do której należeli T. S. (1), R. B. (1) oraz inne ustalone i inne nieustalone osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie indyjskie inne niż włókniste, w ramach której to uprawy wytworzono, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, w ilości nie mniejszej niż 220 kg i 380 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste o wartości co najmniej 4.407.600 zł, tj. przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych (pkt.99).

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w punkcie 99 w kwocie 770.726,67 zł (pkt.100)

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 20.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P., ul. (...) lokal nr (...) (pkt.101)

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu W. S. karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.102).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego W. S. wolności w sprawie od dnia (...) (pkt.103)

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził:

- a. od oskarżonego S. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 4/39 części,
- b. od oskarżonych: T. S. (1) i R. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 6/39 części,
- c. od oskarżonych: B. B. (1), J. F. i M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 3/39 części,
- d. od oskarżonych: W. J. (1), W. J. (2), J. P., M. P. (1), M. P. (2), J. W. i W. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 2/39 części,

z tym, iż kosztami opinii sądowo-psychiatrycznej i sądowo-psychologicznej obciążył wyłącznie B. B. (1), a kosztami pomocy prawnej udzielonej z urzędu – wyłącznie R. B. (1), a na podstawie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 5 i 6 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wymierzył opłaty:

- oskarżonemu S. D. w kwocie 10.600 zł,

- oskarżonemu T. S. (2) w kwocie 5.600 zł,
- oskarżonemu B. B. (1) w kwocie 3.600 zł,
- oskarżonemu J. F. w kwocie 2.400 zł,
- oskarżonemu M. M. (1) w kwocie 4.400 zł,
- oskarżonemu R. B. (1) w kwocie 4.900 zł,
- oskarżonemu W. J. (1) w kwocie 1.400 zł,
- oskarżonemu W. J. (2) w kwocie 1.400 zł,
- oskarżonemu J. P. w kwocie 1.400 zł,
- oskarżonemu M. P. (1) w kwocie 2.400 zł,
- oskarżonemu M. P. (2) w kwocie 1.400 zł,
- oskarżonemu J. W. w kwocie 900 zł,
- oskarżonemu W. S. w kwocie 2.400 zł. (pkt.105).

Od wyroku tego apelacje wnieśli obrońcy wszystkich ww. oskarżonych.

Obrońca oskarżonego S. D. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na:

a) błędnym przyjęciu, iż pomiędzy świadkami T. M. (1) i R. M. (1) w ogóle doszło do rozmów w Areszcie Śledczym i to pod nieobecność funkcjonariusza działu penitencjarnego, podczas gdy z przeprowadzonego dowodu z dokumentu, tj. pism z Aresztu Śledczego z dnia(...)r., którym Sąd I instancji w całości dał wiarę (str. 34 i 100 uzasadnienia) wynika, że:

- w roku (...) naprawy związane z siecią radiowęzłową i telewizyjną były dokonywane przez osadzonego zawsze w obecności funkcjonariusza (zazwyczaj działu penitencjarnego zajmującego się problematyką kulturalno - oświatową w jednostce - wychowawcę)
- nie toczyły się postępowania karne, dyscyplinarne i inne wobec funkcjonariuszy Służby Więziennej związane z nienależytym wykonywaniem obowiązków, ich niedopełnieniem czy też przekroczeniem uprawnień dotyczących umożliwienia nieregulaminowych kontaktów z pracownikiem radiowęzła,
- Pan R. M. (1) był zatrudniony w radiowęźle odpłatnie od (...) (...) r. do (...) r.,

a zatem pomiędzy świadkami T. M. (1) a R. M. (1) nie mogło dojść do rozmów, na które wskazywał T. M. (1), z których czerpał wiedzę na temat przestępczej działalności oskarżonego S. D. (str.18-21 uzasadnienia apelacji) ;

b) błędnym przyjęciu, że środki finansowe na luksusowy sposób życia, jaki prowadził oskarżony S. D. pochodziły z nielegalnej działalności związanej z uprawą konopi indyjskich, podczas gdy z przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień oskarżonego S. D., dowodu z dokumentów zabezpieczonych podczas przeszukiwania oraz dowodu z zeznań świadka A. S., któremu Sąd dał wiarę w całości, wynika, że oskarżony otrzymał od swojego ojca F. D. kwoty dwa razy po 100.000,00 zł z tytułu sprzedaży udziałów w spółce (...) oraz uzyskiwał dochody w związku z prowadzeniem kwaciarni, a następnie uzyskał środki z tytułu sprzedaży kwaciarni świadkowi A. S. (str. 41-43 uzasadnienia apelacji)-,

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez dokonanie oceny dowodów m.in. świadka nr 1 (świadka anonimowego), T. M. (1), R. M. (1), F. N. (1), M. K. (1), M. S., A. M., R. P., Ł. K. z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przy jednoczesnym naruszeniu zasady obiektywizmu, co skutkowało naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że oskarżony S. D. pełnił kierowniczą rolę w zorganizowanej grupie przestępczej jako (...) i stał na czele wszystkich przedsięwzięć poczynawszy od P., poprzez „produkcję maluchów” w P. przy ul. (...), po plantację w R. (str. 12- 21, 23-25, 33-40, 42-43 uzasadnienia apelacji);

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k., art. 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez oparcie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń na dowolnie wybranej części materiału dowodowego, wybiórcze potraktowanie dowodów i oparcie wyroku nie na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, a na wybranych fragmentach ustalonego stanu faktycznego, w sposób sprzeczny z obowiązkiem dochodzenia prawdy, albowiem niespełniający wymogu rozważenia wszystkich dowodów w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu, tak na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, przez pominięcie i nieodniesienie się w uzasadnieniu do:

a) dowodu z dokumentu, tj. artykułu autorstwa G. B., pt.: „Znany złodziej chce wyjść na wolność. „Kanada” straszy książką” z dnia (...)r. umieszczonego na stronie (...) (k. 11292 - 11300), któremu Sąd dał wiarę w całości (str. 34 i 100 uzasadnienia); (str.26-29 uzasadnienia apelacji);

b) dowodu z dokumentu, tj. artykułu S. L. i P. P. pt: „Rozgrywani, opublikowanego w Polityce nr 40 ((...)), (...) (str.26-29 uzasadnienia apelacji)]

c) dowodu z dokumentów zabezpieczonych podczas przeszukania, z których wynika, iż oskarżony S. D. sprzedał swojemu ojcu F. D. udziały w spółce (...), w wyniku czego otrzymał od ojca kwotę 200.000,00 zł (str. 40-41 uzasadnienia apelacji);

4. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wniosku o:

a) uzupełniające przesłuchanie świadka T. M. (2) celem okazania mu zdjęć (wizerunków), mających na celu zweryfikowanie wiarygodności tego świadka, jako wniosku w sposób oczywisty zmierzającego do przedłużenia postępowania (str.33 uzasadnienia apelacji),

b) skonfrontowanie T. M. (1) z R. M. (1) na okoliczność zeznań złożonych przez T. M. (1), że od (...) (...) r. miał kontakt z R. M. (1) jako bałachowym, przed oficjalnym zatrudnieniem go w tym charakterze jako niecelowego (str.21 uzasadnienia apelacji),

a w konsekwencji dokonanie błędnej oceny dowodu z zeznań świadka T. M. (1) i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego S. D. w popełnieniu czynów określonych w pkt I, II, III, IV;

5. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 3 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na tym, że Sąd nie wydał postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego o:

a) uzupełniające przesłuchanie świadka R. M. (1) na okoliczność odbywania przez niego szkolenia przyuczającego do wykonywania funkcji bałachowego przed okresem oficjalnego pełnienia przez niego tej funkcji oraz okresu tego szkolenia, jeżeli miało ono miejsce - zgłoszonego na rozprawie z dnia (...) r. i niezaprotokołowanego przez Sąd I Instancji (str.21-22 uzasadnienia apelacji),

b) przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy na oddziale A2 Aresztu Śledczego w P., którzy pełnili tę funkcję w okresie od (...) (...) r. oraz osoby pełniącej funkcję wychowawcy kulturalno- oświatowego, w okresie od (...)

(...) r. - zgłoszonego na rozprawie z dnia (...) r. i nie zaprotokołowanego przez Sąd I instancji (str.21-22 uzasadnienia apelacji),

c) przeprowadzenie dowodu z protokołu rozprawy z dnia (...) r. w sprawie (...) toczącej się przed Sądem Rejonowym Poznań - Grunwald i Jeżyce w P. w sprawie przeciwko T. M. (1) (k. 11534-11535) (str.27 uzasadnienia apelacji) co uniemożliwia poznanie stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie;

6. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 153 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na tym, że Sąd nie rozpoznał wniosku o sprostowaniu protokołu rozprawy z dnia (...) r. (k. 10891-10892), co uniemożliwia poznanie stanowiska Sądu w tym zakresie (str.21-22 uzasadnienia apelacji);

7. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k. i art. 77 k.p.k. w zw. z art. 177 § 1a k.p.k. w zw. z art. 396 § 3 k.p.k. oraz art. 6 ust. 3 pkt d) Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez niedopuszczenie drugiego obrońcy do udziału w przesłuchaniu świadka T. M. (2) w miejscu, w którym świadek przebywał i uniemożliwienie okazania świadkowi zdjęć w trakcie konfrontacji odbywającej się przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość z świadkiem F. N. (2), a w konsekwencji dokonanie błędnej oceny dowodu z zeznań świadka T. M. (1) i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego S. D. w popełnieniu czynów określonych w pkt f, II, III, IV (str.29-33 uzasadnienia apelacji);

8. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k., art. 77 k.p.k., art. 117 § 1,2,3 k.p.k. w zw. z art. 129 k.p.k. w zw. z art. 184 § 3 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez brak prawidłowego zawiadomienia oskarżonego i jego obrońców o terminie przesłuchania świadka nr 1 (świadka anonimowego), a w konsekwencji uniemożliwienie oskarżonemu i obrońcom należytego przygotowania się do rozprawy i dokonania weryfikacji wiarygodności zeznań świadka anonimowego (str. 9 uzasadnienia apelacji);

9. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 184 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez utajnienie z protokołu przesłuchania świadka anonimowego takich okoliczności, które mają istotne znaczenie dla ustalenia przebiegu zdarzenia przestępczego oraz sprawstwa oskarżonego, a następnie użycie ich jako dowodu przeciw oskarżonemu (str.9-11 uzasadnienia apelacji);

10. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 184 § 4 k.p.k. w zw. z art. 205 § 3 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez niewskazanie w protokole z czynności z udziałem specjalistów imienia, nazwiska, specjalności i rodzaju wykonywanej czynności, co uniemożliwia weryfikację osoby biorącej udział w przesłuchaniu świadka incognito oraz ustalenie czy w przesłuchaniu świadka incognito nie brały udziału osoby trzecie, w tym osoby z organów ścigania, co mogło wpływać na sposób przeprowadzenie tego dowodu (str.11-12 uzasadnienia apelacji).

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie S. D. od przypisanych mu przestępstw, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego T. S. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę art. 258 § 1 k.k. polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że działalność T. S. (3) w K. wykonywana była w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, do której oskarżony ten miał należeć, gdy tymczasem analiza materiału dowodowego, w szczególności zaś wyjaśnień R. B. (1), wskazuje, że czynności podejmowane przez oskarżonego T. S. (3) wykonywane były co najwyżej w ramach współsprawstwa;

2. obrazę art. 4 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu, iż działania T. S. (3) w ramach plantacji w K. wypełniają znamiona art. 53 ust. 2 w zw. z art. 63. ust. 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, gdy tymczasem na dzień zakończenia tych działań tj. w (...) r. nie istniała kwalifikowana postać przestępstwa opisanego w obecnie obowiązującej ustawie w art.

63 (został on bowiem dodany przez Ustawę nowelizującą z dnia 27 kwietnia 2006 r., która weszła w życie w dniu 21 lipca 2006r.);

3. obrazę art. 11 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu, że działalność prowadzona w P. przy ul. (...) stanowi oddzielny czyn ciągły w stosunku do czynu ciągłego obejmującego plantację w P., gdy tymczasem działania podejmowane w P. przy ul. (...) były jedynie, objętym jednym uprzednim zamiarem, elementem plantacji w P. (mając na celu jedynie jej zasilenie);
4. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę art. 424 k.p.k. polegającą na braku analizy poszczególnych okoliczności wpływających na wysokość orzeczonych środków karnych w postaci nawiązki, a co za tym idzie brak możliwości poddania ich kontroli instancyjnej;
5. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę art. 424 k.p.k. polegającą na braku analizy przesłanek przemawiających za wymierzeniem określonej w wyroku kary łącznej, a jedynie ograniczenie się do lakonicznego stwierdzenia, że Sąd zastosował zasadę asperacji;
6. obrazę art. 45 § 1 k.k. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie w sytuacji braku wykazania, że oskarżony osiągnął korzyść majątkową w rozmiarach wskazanych w punktach 13, 17 oraz 21 wyroku;
7. obrazę art. 33 § 2 k.k. poprzez jego nieuprawnione użycie jako podstawy wymierzenia grzywny w sytuacji, gdy podstawę do wymierzenia grzywny powinien stanowić przepis art. 53 ust. 2 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;
8. będącą następstwem zarzutów wskazanych w punkcie I i 2 apelacji, a także relacją do kary wymierzonej w punkcie 16 wyroku, rażącą niewspółmierność kary wymierzonej w punkcie 12 wyroku;
9. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej w punkcie 20 wyroku w relacji do kary wymierzonej w punkcie 16 wyroku.

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

- a) uniewinnienie oskarżonego od przestępstwa opisanego w pkt. V a przypisanego w pkt. 11,
- b) w zakresie przestępstwa opisanego w pkt. 2 (pkt. 12 zaskarżonego wyroku) przez wymierzenie kary 3 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł przy uwzględnieniu, że podstawą wymiaru grzywny jest art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005r. względnie art. 40 ust. 2 tej ustawy,
- c) uchylenie orzeczenia opisanego w pkt. 5 (pkt. 19 zaskarżonego wyroku) wobec uznania, że czynności sprawcze tam opisane stanowią część czynu ciągłego opisanego w pkt. 4 (pkt. 16 zaskarżonego wyroku) i przyjęciu, że podstawę wymiaru grzywny stanowi art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,
- d) wymierzenie za przestępstwo opisane w pkt. 6 (pkt. 20 zaskarżonego wyroku) kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 2 miesięcy oraz na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50zł stawka,
- e) wymierzenie kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny po 50zł stawka,
- f) uchylenie orzeczeń o środku karnym opartych na art. 45 § 1 kk opisanych w pkt. 2,4 i 6 (pkt. 13,17 i 21 zaskarżonego wyroku),
- g) zmianę orzeczeń o nawiązkach opisanych w pkt. 2,4 i 6 (pkt. 14, 18 i 22 zaskarżonego wyroku) przez orzeczenie nawiązek w wysokości 5000 zł za przestępstwo opisane w pkt. 2, (pkt. 14 zaskarżonego wyroku), 10000zł za przestępstwo opisane w pkt. 4 (pkt. 18 zaskarżonego wyroku) i 3000zł za przestępstwo opisane w pkt. 6 (pkt. 22 zaskarżonego wyroku)

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Obrońca oskarżonego B. B. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego . tj. art. 258 § 1 kk , poprzez uznanie , że oskarżony B. B. (1) w okresie od połowy (...) roku działał w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. D. z pozostałymi oskarżonymi podczas, gdy:

1. zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego w samej treści wyroku, a mianowicie sprzeczność pkt. 25 zaskarżonego orzeczenia dotyczącego oskarżonego B. B. (1), którego udział w zorganizowanej grupie przestępczej na terenie R. Sąd Okręgowy ustala na okres od (...) roku, w odniesieniu do pkt. 74 wyroku dotyczącego innego oskarżonego, J. P., któremu Sąd przypisał udział w grupie przestępczej od (...) roku , w skład której w tym czasie miał wchodzić również oskarżony B. B. (1) (sytuacja ta zresztą dotyczy wszystkich oskarżonych wymienionych w pkt. 74 wyroku) podczas gdy brak jest ustaleń, że oskarżony B. miał jakikolwiek związek z J. P. od (...) roku;

2. zachowanie oskarżonego nie wyczerpuje znamion czynu , o którym mowa w art. 258 § 1 kk, a z materiału dowodowego w tej materii wynika , że :

- brak jest dowodów na powiązania oskarżonego z większością członków rzekomo istniejącej grupy przestępczej, przede wszystkim z S. D., któremu przypisuje się kierowanie w/w strukturą, a przynajmniej współoskarżony R. B. (1) nie dostarcza materiału w tym zakresie,

- w materiale dowodowym brak jest nawet dowodów na istnienie wyodrębnionego kierownictwa, które Sąd Okręgowy ustala na podstawie wysoce kontrowersyjnych dowodów : nieweryfikowalnych w jakikolwiek sposób zeznań świadka anonimowego nr 1 oraz zeznań świadka T. M. (1), które z przyczyn omówionych w uzasadnieniu apelacji są czynione tylko na użytek niniejszego procesu wobec braku innego materiału dowodowego (braku wiedzy pomawiającego oskarżonych R. B. (1)).

W zakresie zaskarżenia pkt. 26 i 29, na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 kpk , zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

II. naruszenie następujących przepisów postępowania karnego :

1. art. 5 § 2 kpk polegające na rozstrzygnięciu nie dających usunąć się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a w szczególności związanych z jego pracą i rolą na plantacji konopi w P. do końca (...) roku, a potem w R.,

2. art. 2 § 2 kpk i art. 7 kpk polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ich dowolną ocenę, nie znajdującą odzwierciedlenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym w zakresie oceny wyjaśnień współoskarżonego R. B. (1) co do udziału oskarżonego B. w uprawach na terenie P. i R., a w szczególności w odniesieniu do ilości wyprodukowanej marihuany na terenie wcześniejszej plantacji w P., która w chwili jej ujawnienia nie funkcjonowała i brak jest miarodajnych dowodów na określenie zakresu produkcji,

a w konsekwencji:

III. błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegające na ustaleniu, że oskarżony B. B. (1) :

- działał w zorganizowanej grupie przestępczej,

- brał udział w uprawie konopi indyjskich w miejscowości P. i R.,

- w P. wyprodukowano 2.576 kg suszu ziela konopi innych niż włókniste na podstawie wyjaśnień R. B. (1) i opinii biegłych sporządzonych w czasie, gdy plantacja ta nie funkcjonowała od ponad pół roku.

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie B. B. (1) od wszystkich przypisanych mu czynów ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do

ponownego rozpoznania, ewentualnie, w zakresie zaskarżenia, podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kar opisanych w pkt. 1, 2 i 3 (pkt. 25, 26, 29 i 32 zaskarżonego wyroku) obrońca wniosła o wymierzenie oskarżonemu łagodniejszych kar, w tym kary łącznej.

Obrońca oskarżonego J. F. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) Obrazę przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

a) Przepisu art. 60 § 3 kk, poprzez błędne jego niezastosowanie przez Sąd I instancji i w konsekwencji wymierzenie względem oskarżonego J. F. kary z pominięciem procedury jej nadzwyczajnego złagodzenia, pomimo zaistnienia przesłanek ustawowych tym przepisem przewidzianych;

b) Przepisu art. 85 kk i 86 § 1 kk poprzez błędne ich zastosowanie przez Sąd a quo w niniejszej sprawie;

c) Przepisu art. 91 § 1 kk stanowiącego o ciągu przestępstw, poprzez błędne jego niezastosowanie przez Sąd Okręgowy w podstawie prawnej orzeczenia o karze, co skutkowało orzeczeniem kary z pominięciem sposobu jej wymiaru wyrażonego w tymże przepisie;

2) Rażąca niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonego J. F..

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

1. wymierzenie oskarżonemu jednej kary za przestępstwa określone w pkt. XV i XVI aktu oskarżenia, z uwzględnieniem treści przepisu art. 91 § 1 kk oraz art. 60 § 3 kk,

2. wymierzenie oskarżonemu za przestępstwo określone w pkt. XIV aktu oskarżenia kary z uwzględnieniem treści [przepisu art. 60 § 3 kk,

3. wymierzenie oskarżonemu jednej kary za przestępstwa określone w pkt. XIV i XVI aktu oskarżenia, z uwzględnieniem treści art. 91 § 1 kk i to w dolnej granicy zagrożenia ustawowego za dane przestępstwo,

4. wymierzenie oskarżonemu za przestępstwo określone w pkt. XIV aktu oskarżenia kary w dolnej granicy zagrożenia ustawowego.

Obrońca oskarżonych M. M. (1) i M. P. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia polegającą na:

a) obrazie art. 7 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 424 § 1 kodeksu postępowania karnego poprzez ich niezastosowanie i sporządzenie uzasadnienia wyroku sposób niespełniający wymogów stawianych przepisami prawa, i w konsekwencji uniemożliwienie prawidłowej kontroli w toku postępowania przed Sądem II Instancji poprzez:

- pominięcie w uzasadnieniu wyroku na stronach 29 - 32 osoby oskarżonego M. P. (1), jego danych osobowych, sytuacji majątkowej, osobistej, informacji dotyczącej uprzedniej karalności, co ma wpływ na ocenę zasadności stosowanych kryteriów przy choćby wymiarze kary poprzez pryzmat prewencji indywidualnej,
- pominięcie wśród dowodów, które stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie wyjaśnień składanych przez M. P. (1) (strony 32 - 34 uzasadnienia wyroku), pomimo faktu, iż na stronie 67 uzasadnienia Sąd wskazał, iż w zakresie zatrudnienia S. D. w firmie (...) M. P. (3) m. In. te wyjaśnienia te stały się podstawą ustaleń faktycznych,
- pominięcie i nie dokonanie przy ocenie zeznań świadka nr 1 na stronie 76 - 77 uzasadnienia wyroku, analizy tych zeznań odnośnie osoby M. P. (1), w szczególności roli jaką odgrywał w ramach przestępczej działalności osób objętych aktem oskarżenia,

- pominięcie sprzeczności i brak analizy pomiędzy treścią wyjaśnień złożonych przez R. B. (1), a treścią dokumentu w postaci informacji z wydziału komunikacji Urzędu Miasta P., w zakresie wskazywanej przez oskarżonego B. okoliczności sprzedaży przez M. P. (1) samochodów, w celu pokrycia kosztów budowy i funkcjonowania plantacji w R.,

b) naruszeniu art. 4 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 169 kodeksu postępowania karnego i w zw. z art. 170 § 1 kodeksu postępowania karnego a także art. 2 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 167 in fine kodeksu postępowania karnego - polegające na ich niestosowaniu i uwzględnieniu okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonych przy jednoczesnym nie uwzględnieniu dowodów przemawiających na korzyść oskarżonych, a także nieprzeprowadzeniu z urzędu dowodów świadczących o braku winy i sprawstwa oskarżonego, a to w celu realizacji zasady obiektywizmu, poprzez:

- pominięcie jako przydatnych dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie zeznań świadka nr 1, odnośnie osoby M. P. (1), w szczególności roli jaką odgrywał w ramach przestępczej działalności osób objętych aktem oskarżenia, w świetle zasadniczych różnic pomiędzy poszczególnymi zeznaniami na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego w odniesieniu do osoby M. P. (1),
- pominięcie jako przydatnych dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie wyjaśnień R. B. (1) w zakresie tego, iż już po jego aresztowaniu, pojawiła się propozycja ze strony szefostwa, odnośnie przyjęcia przez R. B. (1) głównej roli w przestępczym procederze, w kontekście okoliczności, iż M. P. (1) został zatrzymany razem z R. B. (1), a zatem nie miał możliwości składania propozycji jako „szef pozostający na wolności”,
- pominięcie jako przydatnych dla ustalenia stanu faktycznego dokumentów pozostających w sprzeczności z treścią wyjaśnień złożonych przez R. B. (1), odnośnie okoliczności sprzedaży przez M. P. (1) samochodów, w celu pokrycia kosztów budowy i funkcjonowania plantacji w R.

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niesłusznym uznaniu, iż M. P. (1) był jednym z trzech osób - szefów, w odniesieniu do plantacji w R.,

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niesłusznym uznaniu, iż w odniesieniu do plantacji położonej w miejscowości P. oraz plantacji położonej w P. przy ul. (...) mamy do czynienia z dwiema odrębnymi plantacjami, a nie jednym cyklem produkcyjnym, prowadzonym w dwóch różnych lokalizacjach, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego zastosowania przepisów prawa materialnego oraz wymierzenia dwóch oddzielnych kar, za dwa odrębne przestępstwa,

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niesłusznym uznaniu, iż zarówno M. M. (1) jak i M. P. (1) działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej,

5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niesłusznym uznaniu, iż cena hurtowa marihuany wyprodukowanej i sprzedanej w ramach działania plantacji w R. to kwota 11 000 złotych za kilogram.

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania,

ewentualnie o

2. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzutu działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, oraz orzeczenie kar za przestępstwa do których się przyznali w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji.

Obrońca oskarżonego W. J. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 258 § 1 kk, poprzez uznanie, że okraszony W. J. (1) w okresie od czerwca (...) do dnia 22 marca 2010r. działał w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. D. z pozostałymi oskarżonymi podczas, gdy:

1) zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego w samej treści wyroku, a mianowicie sprzeczność pkt. 62 zaskarżonego orzeczenia dotyczącego oskarżonego W. J. (1), którego udział w zorganizowanej grupie przestępczej na terenie R. Sąd Okręgowy ustala na okres od (...) roku, w odniesieniu do pkt. 74 wyroku dotyczącego innego oskarżonego, J. P., któremu Sąd przypisał udział w grupie przestępczej od (...) roku, w skład której w tym czasie miał wchodzić również oskarżony W. J. (1) (sytuacja ta zresztą dotyczy wszystkich oskarżonych wymienionych w pkt. 74 wyroku);

2) zachowanie oskarżonego nie wyczerpuje znamion czynu, o którym mowa w art. 258 § 1 kk, a z materiału dowodowego w tej materii wynika, że:

- brak jest dowodów na powiązania oskarżonego z większością członków rzekomo istniejącej grupy przestępczej, przede wszystkim z S. D., któremu przypisuje się kierowanie w/w strukturą, a przynajmniej współoskarżony R. B. (1) nie dostarcza materiału w tym zakresie,

- w materiale dowodowym brak jest nawet dowodów na istnienie wyodrębnionego kierownictwa, które Sąd Okręgowy ustala na podstawie wysoce kontrowersyjnych dowodów: nieweryfikowalnych w jakikolwiek sposób zeznań świadka anonimowego nr 1 oraz zeznań świadka T. M. (1), które z przyczyn omówionych w uzasadnieniu apelacji są czynione tylko na użytek niniejszego procesu wobec braku innego materiału dowodowego (braku wiedzy pomawiającego oskarżonych R. B. (1)).

W zakresie zaskarżenia pkt. 63, na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 kpk, zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie następujących przepisów postępowania karnego :

1) art. 5 § 2 kpk polegające na rozstrzygnięciu nie dających usunąć się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a w szczególności związanych z pracą na plantacji konopi i wykonywaniem czynności przy plantacji innych niż prace budowlane na terenie obiektu R.,

2) art. 2 § 2 kpk i art. 7 kpk polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ich dowolną ocenę, nie znajdującą odzwierciedlenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym w zakresie oceny wyjaśnień współoskarżonego R. B. (1), a w szczególności poprzez nadanie w/w wyjaśnieniom waloru pełnej wiarygodności, choć są one czynione w celu uzyskania korzystnej sytuacji procesowej, a w zakresie oskarżonego W. J. (1) wysoce lakoniczne (oskarżony, jak kilka innych osób nawet miał się nie znać na uprawie marihuany);

a w konsekwencji:

II. błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegające na ustaleniu, że oskarżony W. J. (1):

- działał w zorganizowanej grupie przestępczej,

- brał udział w uprawie konopi indyjskich innych niż włókniste w miejscowości R. i miał związek z tą inwestycją w zakresie innym niż tylko wykonywanie prac budowlanych związanych z organizacją hali.

W konkluzji tej apelacji widnieją wnioski o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzuconych mu czynów,

- ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji — Sądowi Okręgowemu w P..

Ewentualnie, w zakresie zaskarżenia, wyrokowi zarzucono rażąco niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu, a polegającą na jej surowości i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 62, 63 i 66 w zakresie dotyczącym wymiaru kary, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej, a wyrażające się w zmniejszeniu wymiaru orzeczonej kary bezwzględnej.

Obrońca oskarżonego W. J. (2) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 60 § 3 kk poprzez błędne jego niezastosowanie przez Sąd I instancji i w konsekwencji wymierzenie względem oskarżonego W. J. (2) kary z pominięciem procedury jej nadzwyczajnego złagodzenia, pomimo zaistnienia przesłanek ustawowych tym przepisem przewidzianych;

2) rażąco niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonego W. J. (2)

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez wymierzenie względem oskarżonego W. J. (2) kary za przestępstwa określone w punkcie XXVIII i XXIX aktu oskarżenia, z uwzględnieniem treści przepisu art. 60 § 3 kk;

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez wymierzenie względem oskarżonego W. J. (2) kary za przestępstwa określone w punkcie XXVIII i XXIX aktu oskarżenia w dolnej granicy ich zagrożenia ustawowego.

Obrońca oskarżonego J. P. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. w punkcie 75 wyroku:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego za czyn z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca (...) o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 z (...), poz. 1485), gdy tymczasem ani z wyjaśnień oskarżonego R. B. (1), ani z jakiegokolwiek innych dowodów nie wynika aby oskarżony J. P. brał udział w uprawie konopi indyjskich i produkcji środków odurzających na posesji położonej w R. i by swoim zachowaniem wyczerpał którekolwiek ze znamion czasownikowych przypisanego mu czynu, a z treści wyjaśnień oskarżonego R. B. (1) wynika wręcz wprost, że J. P. nie znalazł się na uprawie roślin się nią nigdy nie zajmował a jego zadaniem było wyłącznie pobudowanie obiektu,

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 193 kpk poprzez zaniechanie przeprowadzenia opinii biegłego z dziedziny budownictwa na okoliczności związane ze sposobem posadowienia hali na posesji stanowiącej własność oskarżonego J. P., położonej w R., ul. (...), co ma na celu wykazanie w jakim czasie i w jakiej kolejności budowane były poszczególne kondygnacje hali oraz czy ukształtowanie terenu pod budowę hali faktycznie wymagało pobudowania podpiwniczenia, co wynika z wyjaśnień oskarżonego J. P.,

II. w pkt. 76 zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła :

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego za czyn z art. 258 par. 1 kk przejawiający się w uznaniu za udowodnione, że oskarżony w okresie od (...) w miejscowości R. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. D. mającej na celu uprawę ziela konopi oraz wytwarzania wbrew przepisom ustawy znacznych ilości środków odurzających w postaci suszu ziela konopi, gdy tymczasem nie zostało nawet ewentualnie wykazane, by oskarżony swą świadomością obejmował działanie jakiegokolwiek grupy przestępczej, by miał świadomość działania w jej strukturach i by strukturom tym a także ewentualnej hierarchii grupy był podporządkowany, by miał świadomość wykonywania zadań zleconych na rzecz grupy, by znał osoby mające pełnić kierownicze role w grupie. Nie można bowiem nie dostrzec, że postępowanie dowodowe w odniesieniu do oskarżonego J. P. w ogóle nie było ukierunkowane na ustalenie powyższych okoliczności i zaniechano ich omówienia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od czynów przypisanych mu w pkt. 75-76 wyroku, ewentualnie o jego uchylenie i przekazane sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymała wniosek alternatywny powołując się na bezwzględna przyczynę odwoławczą określona w art. 439 § 1 pkt. 10 kpk.

Obrońca oskarżonego M. P. (2) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 258 § 1 kk , poprzez uznanie, że oskarżony M. P. (2) w okresie od (...) roku działał w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. D. z pozostałymi oskarżonymi podczas, gdy:

1) zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego w samej treści wyroku, a mianowicie sprzeczność pkt. 86 zaskarżonego orzeczenia dotyczącego oskarżonego M. P. (2), którego udział w zorganizowanej grupie przestępczej na terenie R. Sąd Okręgów) ustala na okres od (...) roku, w odniesieniu do pkt 74 wyroku dotyczącego innego oskarżonego, J. P., któremu Sąd przypisał udział w grupie przestępczej od (...) roku, w skład której w tym czasie miał wchodzić również oskarżony M. P. (2) (sytuacja ta zresztą dotyczy wszystkich oskarżonych wymienionych w pkt. 74 wyroku);

2) zachowanie oskarżonego nie wyczerpuje znamion czynu, o którym mowa w art. 258 § 1 kk, a z materiału dowodowego w tej materii wynika , że :

- brak jest dowodów na powiązania oskarżonego z większością członków rzekomo istniejącej grupy przestępczej, przede wszystkim z S. D., któremu przypisuje się kierowanie w/w strukturą, a przynajmniej współoskarżony R. B. (1) nie dostarcza materiału w tym zakresie,
- w materiale dowodowym brak jest nawet dowodów na istnienie wyodrębnionego kierownictwa, które Sąd Okręgowy ustala na podstawie wysoce kontrowersyjnych dowodów: nieweryfikowalnych w jakikolwiek sposób zeznań świadka anonimowego nr 1 oraz zeznań świadka T. M. (1), które z przyczyn omówionych w uzasadnieniu apelacji są czynione tylko na użytek niniejszego procesu wobec braku innego materiału dowodowego (braku wiedzy pomawiającego oskarżonych R. B. (1)).

W zakresie zaskarżenia pkt. 87, na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 kpk , zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie następujących przepisów postępowania karnego :

1. art. 5 § 2 kpk polegające na rozstrzygnięciu nie dających usunąć się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a w szczególności związanych z pracą na plantacji konopi i wykonywaniem czynności przy plantacji innych niż prace budowlane (bezsporne, wyjaśnienia samego oskarżonego),

2. art. 2 § 2 kpk i art. 7 kpk polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ich dowolną ocenę, nie znajdującą odzwierciedlenia w zebrany w sprawie materiale dowodowym w zakresie oceny wyjaśnień współoskarżonego R. B. (1), a w szczególności poprzez nadanie w/w wyjaśnieniom waloru pełnej wiarygodności , choć są one czynione w celu uzyskania korzystnej sytuacji procesowej , a w zakresie oskarżonego M. P. (2) wysoce lakoniczne (oskarżony, jak kilka innych osób nawet miał się nie znać na uprawie marihuany);

a w konsekwencji:

II. błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegające na ustaleniu, że: oskarżony M. P. (2):

- działał w zorganizowanej grupie przestępczej,
- brał udział w uprawie konopi indyjskich innych niż włókniste w miejscowości R. i miał związek z tą inwestycją w zakresie innym niż tylko wykonywanie prac budowlanych związanych z organizacją hali.

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie, w zakresie zaskarżenia, zarzucające rażąca niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności obrońca wniosła o ich złagodzenie.

Obrońca oskarżonego J. W. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. w pkt. 93 wyroku :

1. **błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego za czyn z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca (...) o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 z (...), poz. 1485), gdy tymczasem ani z wyjaśnień oskarżonego R. B. (1), ani z jakiegokolwiek innych dowodów nie wynika stan wiedzy i świadomości oskarżonego, co się dotyczy samej działalności plantacji w R., towaru jaki miał być przez niego transportowany, działalności innych osób, budowy hal, wyposażenia pomieszczeń piwnicznych itp.**

2. **naruszenie art. 410 kpk w zw. z art. 167 kpk poprzez niewyczerpanie dostępnego materiału dowodowego, co przejawiało się w zaniechaniu przesłuchania w charakterze świadka M. K. (2), który już pod koniec toczącego się procesu został ujęty i zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania a zatem nic nie stało na przeszkodzie aby osobę tę przesłuchać choćby na okoliczność związaną ze sprowadzeniem sadzonek konopi indyjskich, które zgodnie z relacją R. B. (1) miał przywieść do R. oskarżony J. W.. Powyższe jest istotne dla potwierdzenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego R. B. (1) w sytuacji gdy oskarżony W. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i nie potwierdził okoliczności związanych z dostarczeniem sadzonek do R.,**

3. **naruszenie przepisów postępowania tj. art. 410 kpk i art. 424 kpk poprzez zmarginalizowanie postępowania dowodowego oraz zaniechanie wyczerpującego omówienia sytuacji procesowej oskarżonego J. W., przez Sąd w stopniu uniemożliwiającym kontrolę instancyjną, przy czym nie wiadomo na jakich podstawach Sąd I instancji oparł założenie o winie oskarżonego, bowiem powyższe nie zostało choćby omówione przez Sąd, który ograniczył się do omówienia sytuacji oskarżonego w sposób pobieżny, lakoniczny i nie pozwalający na prześledzenie toku rozumowania Sądu w zakresie uznania winy oskarżonego.**

II. w pkt. 92 zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego za czyn z art. 258 par. 1 kk przejawiający się w uznaniu za udowodnione, że oskarżony w okresie od (...) w miejscowości R. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. D. mającej na celu uprawę ziela konopi oraz wytwarzania wbrew przepisom ustawy znacznych ilości środków odurzających w postaci suszu ziela konopi, gdy tymczasem nie zostało nawet ewentualnie wykazane, by oskarżony swą świadomością obejmował działanie jakiegokolwiek grupy przestępczej, by miał świadomość działania w jej strukturach i by strukturom tym a także ewentualnej hierarchii grupy był podporządkowany, by miał świadomość wykonywania zadań zleconych na rzecz grupy, by znał kogokolwiek spośród członków domniemanej grupy przestępczej oraz by wiedział czym ewentualna grupa faktycznie się mogła zajmować. Nie można bowiem nie dostrzec, że postępowanie dowodowe w odniesieniu do oskarżonego J. W. zostało zmarginalizowane i Sąd nie badał stanu świadomości oskarżonego w omawianych aspektach a okoliczności tych nie da się przypuszczać, domniemywać ani z góry zakładać, skoro nawet Sąd I instancji je przemilczał w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od czynów przypisanych w pkt. 92 i 39 ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymała tylko wniosek alternatywny powołując się na bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt. 10 kpk.

Obrońca oskarżonego W. S. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

naruszenie przepisów postępowania i tak :

1. tj. art. 410 kpk w zw. z art. 424 par. 1 pkt. 1 kpk w zw. z art. 167 poprzez niewyczerpanie dostępnego materiału dowodowego mogącego wszechstronnie wyjaśnić okoliczności podnoszone przez oskarżonego R. B. (1), co się tyczy zaniechania przesłuchania w charakterze świadka F. Z., a co zostało podniesione przez obrońcę oskarżonego na rozprawie w dniu (...) . Jak wynika bowiem z ustaleń oskarżonego S. i jego obrońcy, osoba ta została tymczasowo aresztowana w sprawie Prokuratury Okręgowej w P. T. (...) i osadzona w Areszcie Śledczym we W., gdzie nadal przebywa, a zatem nic nie stało na przeszkodzie aby go przesłuchać w charakterze świadka, co ma istotne znaczenie z uwagi na podniesione przez R. B. (1) argumenty przemawiające za winą oskarżonego, jakoby miał on odkupić od F. Z. udziały w plantacji w K. w 2004 r. przy czym powyższe miało zapoczątkować prowadzenie przez niego działalności związanej z uprawą i wytwarzaniem marihuany, przy czym powyższe naruszenie miało wpływ na treść wydanego orzeczenia,

2. art. 410 kpk w zw. z art. 424 par. 1 pkt. 1 kpk poprzez pominięcie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku okoliczności wynikających ze sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w P. T. o sygn. akt: (...) a ściśle związanych z zarzutami sformułowanymi w niniejszym postępowaniu wobec oskarżonego W. S., co się tyczy w szczególności czasokresu działalności osób prawomocnie skazanych wyrokiem tamtego Sądu oraz oskarżonych występujących w tym procesie tj. W. S., T. S. (3) i R. B. (1) w zakresie zarzucanej im działalności na plantacji marihuany w K., przy czym czasokresy te pokrywają się, pomimo że nie udało się ustalić aby osoby skazane wyrokiem Sądu Okręgowego w P. T. oraz oskarżeni w tej sprawie mieli ze sobą jakąkolwiek styczność, co poddaje w wątpliwość ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, przy czym powyższe naruszenie miało wpływ na treść wydanego orzeczenia,

3. art. 410 kpk w zw. z art. 424 par. 1 pkt. 1 kpk poprzez :zaniechanie przez Sąd odniesienia się do treści wyjaśnień oskarżonego W. S. odnośnie uczestnictwa w procederze związanym z uprawą i wytwarzaniem marihuany przez H. o nazwisku J. H. - ps. (...), który miał pozostawać w bliskich relacjach w R. B. (1), przy czym B. ostatecznie znajomości ze (...) nie zaprzeczył i podał, że mężczyzna ten był na plantacji w K. oraz że był on osobą zajmującą się przestępczością narkotykową na dużą skalę, jednakże ujawnił istnienie tej osoby dopiero wówczas, gdy okoliczność ta została wyeksponowana przez W. S., co poddaje w wątpliwość szczerść depozycji oskarżonego B., który fakt ten początkowo zataił. W tym kontekście Sąd miał obowiązek rozważyć, czy twierdzenia oskarżonego S., zgodnie z którymi R. B. (1) go fałszywie pomawia po to aby kryć (...) zasługują na wiarę, czy też nie, czego Sąd jednak nie uczynił, a w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku brak choćby wzmianki na ten temat.

W konkluzji tej apelacji widnieje wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymała jedynie wniosek alternatywny powołując się na bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt. 10 kpk.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego S. D..

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozbudowane zarzuty odwoławcze zawarte w tej apelacji, dotyczące zarówno zakwestionowania ustaleń co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów jak i wskazujące na uchybienia formalne, jakich miał dopuścić się Sąd Okręgowy – nie zasługują na uwzględnienie.

Ponieważ ustalenia faktyczne poczynione w procesie karnym muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych zgodnie z obowiązującą procedurą, w pierwszej kolejności należy odnieść się do faktycznych i rzekomych uchybień formalnych wskazanych w apelacji przez obrońcę, mających dyskwalifikować zaskarżony wyrok.

Za całkowicie nieuprawniony uznać należy zarzut z pkt. 3 a i b dotyczący pominięcia i nieodniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do obu wskazanych przez obrońcę artykułów opublikowanych w Internecie i (...). Oczywistym jest, że publikacja dziennikarska może być dowodem jedynie w pewnej kategorii spraw, np. dotyczących ochrony dóbr osobistych i w sprawach tych stanowi dowód na okoliczność, że określona wypowiedź została upubliczniona albo w ogóle miała miejsce. Natomiast w innym procesie karnym, w ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie, wręcz niedopuszczalne jest powoływanie się na wypowiedzi medialne dziennikarzy albo innych osób, nawet wtedy, gdy dotyczą one meritum sprawy będącej przedmiotem takiego procesu. Po pierwsze, są to w istocie prywatne wypowiedzi, które z oczywistych powodów nie mają znaczenia procesowego dla sprawy, a po drugie, dołączanie do akt sprawy publikacji dziennikarskich może wywołać wrażenie wpływania na sędziowską ocenę dowodów. Jedynie w niektórych przypadkach takie publikacje mogą co najwyżej zawierać impuls do rozważenia przez organ procesowy potrzeby przeprowadzenia określonego dowodu. Oczywistym jest, że wbrew stwierdzeniu obrońcy, obie publikacje wskazane na str. 3 i 4 omawianej apelacji nie są dowodami i nie ma jakiegokolwiek racjonalnej podstawy procesowej, aby mogły one stanowić jedną z podstaw do ustalenia stanu faktycznego. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika ponad wszelką wątpliwość, że Sąd Okręgowy na publikacjach tych nie opierał się. Na str. 100 Sąd ten ocenił ogólnie dowody „z dokumentów” (ostatni akapit tej strony uzasadnienia) i w żadnym razie – wbrew sugestii obrońcy – nie zaliczył do nich przedmiotowych publikacji. Publikacje te w rzeczywistości nie są w sprawie dowodami.

Sąd Apelacyjny nie podziela również zarzutu obrazy art. 170 § 1 kpk i art. 173 § 1 kpk przedstawionego w pkt 4 a i b omawianej apelacji.

Na rozprawie w dniu (...) r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 172 kpk oddalił wniosek obrońcy oskarżonego S. D. o skonfrontowanie świadków T. M. (1) i R. M. (1) na okoliczność, że od (...) (...) r. mieli ze sobą kontakt w Areszcie Śledczym w P. i w tym czasie R. M. (1) pełnił już funkcję tzw. bałachowego, nie będąc jeszcze oficjalnie zatrudnionym na tym stanowisku (k. 10.773, tom 53). Sąd uznał wówczas, że przeprowadzenie tej konfrontacji jest niecelowe a Sąd odwoławczy stanowisko to podziela. Zauważyć bowiem należy, że istotna część tej rozprawy to faktyczna permanentna konfrontacja pomiędzy tymi świadkami, odnoszącymi się wzajemnie do wypowiedzianych kwestii, także przy odpowiedziach na liczne pytania obrońców. Oczywistym jest, że ich zeznania co do wzajemnych kontaktów w Areszcie Śledczym różnią się, z zeznań tych wypływają rozbieżne wnioski. Znamienne jest, że świadek M. nie potrafił precyzyjnie wskazać, kiedy objął tę funkcję: „wydaje mi się, że pracę rozpocząłem pod koniec (...) (...) r. lub w (...) r.” (k. 10.768). Jeżeli zważy się, że zeznania te były złożone po upływie ok. 4 lat oczywistym jest, że z uwagi na tak znaczny upływ czasu nie mogły być one precyzyjne.

Istotne jest wreszcie, że nic nie stało na przeszkodzie, aby informację, którą obrońca chciał uzyskać w drodze konfrontacji obu świadków uzyskał zadając stosowne pytania R. M. (1). Konfrontacja jest jedynie instrumentem procesowym zmierzającym do uzyskania albo zweryfikowania określonej wypowiedzi, natomiast dowodem jest treść tej wypowiedzi. W trakcie całej rozprawy w dniu (...) r. obrońca oskarżonego S. D. nie zadał świadkowi M. pytania, czy przed formalnym objęciem funkcji „bałachowego” był do niej przez pewien czas przygotowany, w związku z czym stawianie w postępowaniu apelacyjnym zarzutu bezzasadnego oddalenia jego wniosku dowodowego o przeprowadzenie konfrontacji podczas faktycznie prowadzonej konfrontacji, jest niezrozumiałe. Ponownie podkreślić należy, że zasadniczą część tej rozprawy to konfrontacja pomiędzy wymienionymi świadkami zakończona słowami sędzi przewodniczącej: „Przewodnicząca stwierdza, że konfrontacja świadków dobiegła końca” zaprotokołowanymi na str. 10 protokołu rozprawy (k. 10.769).

Istota omawianego zagadnienia sprowadza się w ocenie Sądu Apelacyjnego nie do rzekomej obrazy art. 172 kpk, ale do oceny przydatności procesowej zeznań obu ww. świadków.

Nie jest zasadny również zarzut obrazy art. 170 § 1 kpk. Przede wszystkim podstawa tego zarzutu została przedstawiona zbyt ogólnie, wszak ww. przepis swoją treścią obejmuje różne sytuacje.

Przyjąć należy, że chodzi o obrazę pkt. 5 § 1 tego przepisu, w kontekście oddalenia wniosku o dodatkowe przesłuchanie świadka M. w celu okazania mu wizerunków osób utrwalonych na fotografiach posiadanych przez obrońcę.

Nie ulega wątpliwości, że obrońca przedmiotowy wniosek złożył w końcowej fazie postępowania sądowego mogą uczynić to podczas wcześniejszych przesłuchań świadka M.. Zdjęcia, które chciał mu okazać posiadał przy sobie na rozprawie w dniu (...) r. na której w drodze telekonferencji T. M. (1) był konfrontowany ze świadkiem F. N. (1), obecnym na sali rozpraw. Na rozprawie tej sędzia przewodnicząca zwróciła się do autora omawianej apelacji, aby pokazał jej przedmiotowe zdjęcia, na co obrońca się nie zgodził tłumacząc, że jego mandant nie wyraził zgody na to by „wypłynęły” z jego rąk (str. 15 protokołu rozprawy, k. 11.427, tom 56). Jednocześnie wniósł o bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie świadka M. w celu okazania mu tych fotografii, a więc de facto złożył wniosek o co najmniej przerwanie rozprawy i spowodowanie stawiennictwa na niej świadka korzystającego z ochrony policyjnej.

Powyższe zestawienie niespornych faktów uprawniało Sąd Okręgowy do uznania przedmiotowego wniosku za zmierzający do przedłużenia toczącego się postępowania.

Jest oczywistym, że sędzia sprawozdawca nie zwróciła się do obrońcy o złożenie posiadanych przez niego fotografii do akt sprawy, ale wyłącznie o to, aby zostały jej okazane, czego z pewnością nie można utożsamiać z „wypłynięciem ich z rąk obrońcy”. Skoro strona domaga się przeprowadzenia dowodu z okazania świadkowi wizerunków osób utrwalonych na fotografiach oczywistym jest, że przed dopuszczeniem tego dowodu skład orzekający musi mieć możliwość zapoznania się z tymi fotografiami, bowiem tylko wtedy byłaby możliwa ocena zasadności złożonego wniosku dowodowego (kwestia np. jakości, czytelności fotografii). Skoro obrońca nie chciał się na to zgodzić odmawiając okazania zdjęć przewodniczącej i domagając się przeprowadzenia wnioskowanego dowodu w przyszłości, uznać to należy za abstrakcję procesową i Sąd był uprawniony do uznania tej sytuacji jako zmierzającej do przedłużenia postępowania w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 5 kpk. Obrońca miał świadomość, że domagał się stawiennictwa świadka w przyszłości, przy czym chodziło o osobę korzystającą z ochrony policyjnej, co jedynie ze względów logistycznych nie było proste. Istotne jest wreszcie to, że z zebranego materiału dowodowego wynika ponad wszelką wątpliwość, że świadek T. M. (1) znał szereg osób z otoczenia oskarżonego S. D., natomiast składając przedmiotowy wniosek obrońca nie wskazał, do czego konkretnie zmierzał, tzn. znajomość świadka z jakimi osobami zamierzał zdyskredytować, a przez to wykazać jego niewiarygodność.

Niezasadny jest zarzut wskazany w pkt 7 omawianej apelacji. W istocie podnosząc ten zarzut obrońca kwestionuje istotę przesłuchania świadka przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość, tzw. wideokonferencję uregulowaną w art. 177 § 1 a kpk (vide str. 29 – uzasadnienia apelacji). Unormowanie to obowiązuje w procedurze od 12 listopada (...) r. (wprowadzone zostało ustawą z dnia 31 sierpnia (...) r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw). Powołanie się w uzasadnieniu apelacji na opracowanie T. H. z 1996 r. dotyczące istoty konfrontacji jest o tyle bezprzedmiotowe, że w czasie jego opublikowania przedmiotowa instytucja, nie była w ogóle znana. Nie ulega wątpliwości, że konfrontacja określona w art. 172 kpk to nic innego aniżeli przesłuchanie, podczas którego dąży się również do wyjaśnienia sprzeczności występujących w relacjach przesłuchiwanym osobom.

Przepis z art. 177 § 1 a nie przewiduje żadnych szczególnych warunków do jego zastosowania. Nie można też twierdzić, co de facto czyni apelujący, że przeprowadzenie tzw. wideokonferencji niweczy zasadę bezpośredniości. Jest to dowód, który bezpośrednio przeprowadza sąd dysponując podglądem na osobę przesłuchiwaną. Jedynie w szczególnych sytuacjach wynikających z problemów technicznych (np. brak wizji lub fonii uniemożliwiający obserwację zachowania się przesłuchiwanego, jego mimiki, ewentualnych objawów zdenerwowania itp.) może dojść do rezygnacji albo przerwania tej czynności, a o ile w takich warunkach została jednak przeprowadzona – do zdeprecjonowania dowodu z przesłuchania osoby w takich okolicznościach. Podkreślić należy, że warunkiem koniecznym do użycia tego instrumentu procesowego (nie – dowodu, bo dowodem są wyjaśnienia i zeznania, składane także w trakcie

telekonferencji) jest jednoczesne wystąpienie dwóch elementów, tj. fonii oraz wizji i to odpowiedniej jakości, umożliwiającej obserwację osoby przesłuchiwanej. W omawianej apelacji nie zakwestionowano obu tych elementów.

Nietrafne jest powoływanie się przez obrońcę na wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 4 listopada (...) r. oraz z 3 (...) r. związane z kwestią niedołożenia należytej staranności dla doprowadzenia świadka na rozprawę, wszak dotyczyły one innej sytuacji procesowej.

W pierwszej sprawie w ogóle nie doszło do przesłuchania pokrzywdzonej na rozprawie głównej. Ponieważ przebywała za granicą sąd odczytał jej zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, w związku z czym oskarżony nie mógł zadawać jej pytań. Trybunał uznał, że sąd orzekający nie dołożył należytych starań zmierzających do sprowadzenia tego świadka na rozprawę. Analogicznego stanu faktycznego (odczytanie zeznań świadka przebywającego za granicą) dotyczyła druga z tych spraw.

W przedmiotowej sprawie jest niesporne, że świadek T. M. (1) został przesłuchany na rozprawie głównej przez Sąd orzekający tyle, że przy użyciu systemu elektronicznego – „na odległość”. Co więcej, skorzystanie z unormowania z art. 177 § 1 a kpk nastąpiło w szczególnej sytuacji – jest on osobą korzystającą z ochrony organów ścigania ze względu na podjętą z tymi organami współpracę i względy na je jego bezpieczeństwo przesądziły o tym, że w czasie przesłuchania znajdował się poza siedzibą Sądu Okręgowego w P. – tj. w siedzibie Sądu Rejonowego w B. (vide protokół rozprawy z (...), k. 11.414 i 11.416, tom 56).

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie było przeszkód faktycznych i prawnych do tego, aby świadka T. M. (1) przesłuchać i skonfrontować ze świadkiem F. N. (1) w drodze telekonferencji.

W uzasadnieniu omawianej apelacji we fragmencie dotyczącym zarzutu nr 7 jej autor nawiązał do kwestii nieobecności drugiego obrońcy w miejscu przebywania świadka M. podczas składania przez niego wyjaśnień. Na rozprawie w dniu (...) r. obrona złożyła wnioski o zarządzenie stosownej przerwy albo o odroczenie rozprawy, aby drugi z obrońców, który tego dnia udał się do B., mógł przebywać w pomieszczeniu, w którym świadek znajdował się w trakcie przesłuchania, bowiem „nie ma pewności, czy świadkowi nie będą sugerowane odpowiedzi na pytania” i zachodziła konieczność okazania mu zdjęć a ewentualne wykorzystanie do tego środków technicznych uznała za niewystarczające (k. 11.414). Z powyższego wynika, że obrońca poddała w wątpliwość rzetelność przeprowadzenia tego przesłuchania. Tymczasem z protokołu rozprawy wynika, że w pomieszczeniu, w którym znajdował się T. M. (1) przebywał funkcjonariusz C.B.Ś. obsługujący sprzęt oraz starszy sekretarz sądowy Sądu Rejonowego w B., który poinformował, że na stoliku, przy którym świadek siedział umieszczony jest tylko mikrofon, świadek nie posiada żadnych dokumentów i notatek, długopisu i nie ma założonych słuchawek.

W powyższych realiach zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że obecność obrońcy w pomieszczeniu, w którym świadek zeznawał, w celu zapewnienia rzetelności jego przesłuchania, jest zbędna.

Odmienne ocenić należy zagadnienie nieobecności obrońcy podczas tego przesłuchania w celu okazania świadkowi fotografii. W tym zakresie Sąd Apelacyjny odsyła do swoich wcześniejszych rozważań przedstawionych na str. 57-58 niniejszego uzasadnienia.

Nie jest przekonujące stwierdzenie obrońcy o naruszeniu zasady „równości broni”, wszak przesłuchiwanemu świadkowi nie towarzyszył oskarżyciel publiczny, obecny na miejscu funkcjonariusz CBS wyłącznie obsługiwał sprzęt, był zatem osobą neutralną, a pracownik sądowy wykonywał polecenia przewodniczącej składu orzekającego uniemożliwiające wpływanie na postawę procesową T. M. (1) przez jakiegokolwiek zewnętrzne czynniki.

Nieuprawnionym jest również zarzut sformułowany w pkt. 8 omawianej apelacji, dotyczący okoliczności przesłuchania świadka anonimowego. Apelujący zarzuca Sądowi orzekającemu, że nie poinformował stron o terminie przesłuchania tego świadka co spowodowało, że w trakcie tej czynności nie był obecny „główny obrońca” – adw. C. D.

i w efekcie doszło do naruszenia prawa oskarżonego S. D. do obrony. Zdaniem obrońcy doszło w ten sposób do obrazy wymienionych w omawianym zarzucie przepisów.

Świadka anonimowego przesłuchano na rozprawie w dniu (...) r. i był to termin, na którym zarządzono postępowanie dowodowe. Termin ten wyznaczono zarządzeniem z (...) (...) (...) r., w którym imiennie wskazano 12 świadków podlegających wezwaniu. Nie ma w nim adnotacji o przesłuchaniu świadka anonimowego (k. 8.542, tom 46). Na rozprawie stawili się oboje obrońcy oskarżonego S. D., tj. adw. C. D. oraz adw. J. B.. Po przesłuchaniu jednego świadka (pozostali trzej, którzy się stawili, skorzystali z prawa do odmowy zeznań) przewodnicząca zarządziła przerwę do godz. (...) przy czym adw. C. D. oświadczył, że po przerwie nie stawi się, powołując się na pełnomocnictwo udzielone adw. J. B.. Po przerwie kolejni trzej świadkowie skorzystali z prawa do odmowy złożenia zeznań i wówczas przewodnicząca poinformowała obecnych, że w tym miejscu nastąpi przesłuchanie świadka anonimowego, pouczając o sposobie i warunkach jego przesłuchania. Rzecz jasna, odbyło się to pod nieobecność adw. C. D..

Przed przystąpieniem do przesłuchania tego świadka strony nie wносиły wniosków formalnych, co odnotowano w protokole rozprawy, w szczególności adw. J. B. nie złożyła wniosku o nieprzeprowadzanie tego przesłuchania a uwagi na nieobecność drugiego obrońcy oskarżonego S. D. (vide str. 6-20 protokoły tej rozprawy, k. 8.677-8.691, tom 47).

Z protokołu rozprawy nie wynika, co należy zaakcentować, że obecna na niej obrońca oskarżonego D. została zaskoczona, że tego dnia będzie przesłuchany świadek anonimowy, a drugi z obrońców w ogóle o tej czynności nie wiedział, jakkolwiek sytuacji takiej obecnie nie można wykluczyć. Zakładając tę drugą ewentualność rozważyć należy, czy doszło do obrazy prawa procesowego, a jeżeli tak, to z jakim skutkiem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należy rozważyć, czy doszło do obrazy art. 117 § 1 kpk z uwzględnieniem art. 117 a § 1 kpk, natomiast nie jest zasadny zarzut obrazy art. 129 kpk i art. 184 § 3 kpk.

Przesłuchanie świadka anonimowego dokonane na rozprawie głównej, także w formie telekonferencji, jest jednym z elementów postępowania dowodowego, które zarządza się bezpośrednio po przesłuchaniu oskarżonego. Żaden z przepisów Kodeksu postępowania karnego nie przewiduje powiadamiania stron o tym, jacy świadkowie będą przesłuchiwać na konkretnej rozprawie także wtedy, gdy terminów tej rozprawy wyznaczono więcej niż jeden. Z powołanego przez autora apelacji art. 129 kpk wynika jedynie, że sąd ma obowiązek zawiadomić – w tym wypadku obrońcy – w jakiej konkretnie sprawie jest wezwany albo o jakiej jest zawiadomiony, oraz o miejscu i terminie rozprawy. Co do obrońców oskarżonego D. wymóg ten został spełniony i oboje stawili się na rozprawę w dniu (...) r. Z kolei art. 184 § 3 kpk dotyczy przesłuchania świadka anonimowego poza rozprawą, w innym miejscu aniżeli sala rozpraw. Oczywistym jest, że o czasie i miejscu takiego przesłuchania przeprowadzonego przez skład orzekający albo wyznaczonego członka tego składu, powiadamia się między innymi obrońcę oskarżonego, który ma prawo uczestniczyć przy tej czynności (art. 184 § 3 kpk). Sytuacja taka w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca – przesłuchanie odbyło się na rozprawie głównej, z tym, że „na odległość” i obrońca miał zagwarantowane prawo do uczestniczenia w niej i zadawania świadkowi pytań.

Sąd odwoławczy szanuje i akceptuje praktykę polegającą na tym, że w szczególności w sprawach obszernych, o ile oskarżony ustanowił dwóch albo trzech obrońców, dokonują oni podziału ról, jaką każdy z nich ma odegrać np. w zakresie aktywności co do poszczególnych partii materiału dowodowego. Nie znaczy to jednak, że ich uprawnienia procesowe są różne. O ile zatem jeden z obrońców opuszcza salę rozpraw oświadczając, że będzie reprezentowany przez obrońcę pozostającego na sali, nie ma żadnych procesowych przeszkód, aby czynności procesowe odbywały się z udziałem tylko jednego obrońcy.

W sprawie jest niesporne, że na rozprawie w dniu (...) adw. J. B. nie złożył wniosku o przesunięcie w czasie przesłuchania świadka anonimowego z uwagi na nieobecność rzekomego „głównego obrońcy” i aktywnie w tym przesłuchaniu uczestniczyła. W późniejszym czasie adw. C. D. nie złożył wniosku o ponowne przesłuchanie świadka anonimowego, a więc nie wyraził zamiaru osobistego uczestniczenia w jego przesłuchaniu.

Uwzględniając powyższe a przede wszystkim postawę obu obrońców uczestniczących w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wyrazić należy pogląd, że podnoszenie w apelacji zarzutu naruszenia prawa S. D. do obrony poprzez przesłuchanie świadka anonimowego pod nieobecność jednego z jego obrońców – jest całkowicie nieuprawnione. Jest niesporne, że żaden z jego obrońców nie zwrócił się wcześniej o udzielenie informacji, na kiedy Sąd zaplanował przesłuchanie świadka anonimowego, a zatem oboje winni byli liczyć się z tym, że może to nastąpić również bezpośrednio po zarządzeniu przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Za oczywiście bezzasadny uznać należy zarzut przedstawiony w pkt. 9 omawianej apelacji. Skoro ustawodawca przewidział w art. 184 § 1 kpk możliwość utajnienia pewnych okoliczności przedstawionych przez świadka anonimowego w postępowaniu przygotowawczym w celu zapewnienia mu pełnej anonimowości dla jego bezpieczeństwa, nie można skutecznie zarzucać utajnienia przez sąd takich okoliczności, których ujawnienie mogłoby doprowadzić do dekonspiracji świadka i to także wtedy, jeżeli są to okoliczności istotne dla meritum sprawy. Omawiane unormowanie jest z pewnością odstępstwem od zasady „równowagi broni”, ale jest ono efektem świadomej decyzji ustawodawcy i jest aprobowane przez prawo Unii Europejskiej. Uzasadnienie apelacji przedstawione na jej stronach 10 i 11 zupełnie nie przekonuje. W tym wypadku zapewnienie świadkowi anonimowemu pełnego bezpieczeństwa ma niewątpliwie prymat nad prawami oskarżonego i jego obrońcy do pełnej informacji na temat treści zeznań, jakie świadek ten złożył.

Sąd Okręgowy przed przesłuchaniem świadka anonimowego zapoznał się z treścią jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym i zasadnie uchylał te pytania obrońców, które wprawdzie dotyczyły istotnych dla rozstrzygnięcia merytorycznego okoliczności, ale odpowiedzi na które doprowadziłyby do dekonspiracji. Członkowie składu orzekającego Sądu Apelacyjnego również zapoznali się z treścią protokołu z przesłuchania w śledztwie świadka anonimowego, znajdującego się w kancelarii tajnej i w postawie Sądu metiti w tym względzie nie dopatrywali się uchybień.

Trafny jest natomiast zarzut przedstawiony w pkt. 10 apelacji dotyczący uchybień w protokole odzwierciedlającym przesłuchanie świadka anonimowego o tyle, że rzeczywiście nie zamieszczono w nim danych dotyczących osoby obsługującej aparaturę w trakcie przesłuchania. Zarzut ten należy łączyć z tzw. względną przyczyną odwoławczą wymienioną w art. 438 pkt 2 kpk, a więc aby mógł on wywrzeć oczekiwany przez obrońcę skutek należało wykazać, że niewskazanie w protokole rozprawy osoby, która towarzyszyła świadkowi anonimowemu podczas jego przesłuchania, mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Świadek ten został przesłuchany na rozprawie w dniu (...) r. przy użyciu urządzenia audio-telefonu (k. 8.678), do którego zapewne było podłączone urządzenie zmieniające głos w celu uniemożliwienia identyfikacji świadka przez oskarżonego. Zatem zgodnie z treścią art. 184 § 4 kpk osoba obecna w pomieszczeniu, w którym świadek składał zeznania, winna była się przedstawić i jej dane personalne winny znaleźć się w protokole.

Rzecz jednak w tym, że w apelacji nie naprowadzono jakichkolwiek okoliczności wskazujących na to, że świadek anonimowy nie składał swoich zeznań dobrowolnie, spontanicznie i bez ingerencji ze strony innych osób. Istotne jest również to, że obrońca oskarżonego S. D. obecna na sali rozpraw podczas tego przesłuchania nie zgłosiła wniosku o uzupełnienie protokołu rozprawy przez wskazanie w nim osoby towarzyszącej świadkowi i obsługującej urządzenie, za pomocą którego nawiązano z nim łączność. Należy racjonalnie zakładać, że adw. J. B., obecnej na sali rozpraw obrońcy oskarżonego, treść art. 184 § 4 kpk była znana. Wynika z tego konkluzja, że podczas przesłuchania obrońca nawet nie podejrzewała, że świadek nie złożył suwerennych zeznań. Nie sposób racjonalnie zakładać, że podczas tych zeznań posługiwał się np. pisemnym tekstem przygotowanym przez osoby trzecie, wszak istotna część przesłuchania to odpowiedzi na liczne szczegółowe pytania, także zadawane przez obrońców. Podobnie wykluczyć należy ustne odpowiedzi albowiem byłyby one zapewne słyszalne a ponadto na poszczególne pytania świadek musiałby odpowiadać z zauważalnym opóźnieniem, co z pewnością nie umknęłoby uwadze sądu, stron i licznym obrońcom.

Uwzględniając powyższe a także to, że treść zeznań świadka anonimowego całkowicie koreluje z jego zeznaniami złożonymi w śledztwie, z którymi w całości Sąd Apelacyjny zapoznał się w kancelarii tajnej przed rozprawą

odwoławczą, uznać należy, że omówione uchybienie formalne dotyczące braku stosownego zapisu w protokole rozprawy nie miało wpływu na ocenę przydatności tego dowodu a w konsekwencji na treść zaskarżonego wyroku.

Nic nie wnosi do sprawy zestawienie rzekomych sprzeczności w zeznaniach świadka anonimowego przedstawionych w załączniku nr 1 do omawianej apelacji. W rzeczywistości, nie są to sprzeczności (rozbieżności), ale pewne różnice występujące w protokołach z przesłuchań przeprowadzonych w śledztwie i w postępowaniu sądowym, będące efektem zadawanych pytań, stopnia szczegółowości tych pytań.

Jeżeli chodzi o zarzut opisany w pkt. 5 omawianej apelacji w pierwszej kolejności zauważyć należy, że R. M. (1) został szczegółowo przesłuchany i skonfrontowany z T. M. (1) na rozprawie w dniu (...) (...) (...) M. in. opisał pełnienie przez siebie obowiązków „bałachowego” (osoby regulującej i naprawiającej nagłośnienie radiowęzła w celach) z istoty których wynika wchodzenie do wielu cel, co z pewnością musiało łączyć się z kontaktami z przebywającymi w nich osadzonymi.

Z pisma Zastępcy Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia (...) r. wynika, że wejście osadzonych zatrudnionych w radiowęzła do poszczególnych cel nie podlega ewidencji oraz, że takim wejściom towarzyszą funkcjonariusze Służby Więziennej (k. 10.871, tom 53). Z kolei z pisma z (...) wynika, że R. M. (1) był zatrudniony odpłatnie w Areszcie Śledczym w P. na stanowisku „obsługa radiowęzła” w okresie od (...) (...) (...) do 1 (...) (...) r. (k. 11.390, tom 56).

Istota omawianego obecnie zagadnienia sprowadza się do tego, czy obaj ww. świadkowie mieli styczność ze sobą będąc osadzonymi w Areszcie Śledczym w P. a jeżeli tak, w jakich okolicznościach i w jakim okresie. Zgodnie z wersją T. M. (1) łączyło się to m. in. z pełnieniem przez R. M. (1) funkcji „bałachowego”, ale nie tylko.

R. M. (1) zeznał, że w ogóle nie zna T. M. (1), ten z kolei opisał swoje kontakty z R. M. (1) na terenie Aresztu Śledczego w P.. Z zeznań świadka M. nie wynika, że nie był możliwy jego kontakt ze świadkiem M. z uwagi na różne okresy ich osadzenia. Zaprzecza tylko, aby miał z nim kontakt na terenie tego Aresztu oraz przed jego osadzeniem, a więc na wolności.

Za urzędowo wykazany uznać należy okres, w jakim R. M. (1) pełnił funkcję „bałachowego” w Areszcie Śledczym w P.. Jest wysoce prawdopodobne, że przed odpłatnym zatrudnieniem go na tym stanowisku przeszedł stosowne przeszkolenie, co de facto musiało łączyć się z pełnieniem tej funkcji nieoficjalnie. Uznać więc należy, że obaj mogli mieć ze sobą kontakt w okolicznościach opisanych przez T. M. (1) – w każdym razie z przyczyn obiektywnych nie było to niemożliwe. Nie są niewiarygodne zeznania świadka, że z R. M. (1) miał również kontakt np. na korytarzu Aresztu.

R. M. (1) zeznał, że w Areszcie Śledczym w P. przebywał od maja do (...) (...) (k. 10.764), a więc okres ten ząbebiał się z okresem pracy R. M. (1) na stanowisku „bałachowego” (od 5 (...) (...) r.). Przy logicznym założeniu, że świadek przez pewien czas przed oficjalnym zatrudnieniem był przyuczony do tego stanowiska zeznania T. M. (1) co do ich wzajemnych kontaktów w celi nie są niewiarygodne. Dodać należy, że z zeznań R. M. (1) wynika, że gdy wchodził do poszczególnych cel w związku z wykonywaną pracą wychowawca czekał na korytarzu, a drzwi do celu były wtedy otwarte albo nie (k. 10.766). Miał zatem realną możliwość swobodnej rozmowy z osobami przebywającymi w celi. Opierając się nadto na doświadczeniu zawodowym wyrazić należy pogląd, że pomimo regulaminu i rygorów dotyczących jednostek penitencjarnych wzajemny nieformalny kontakt pomiędzy osadzonymi jest całkowicie realny, a w niektórych przypadkach polega on na przekazywaniu informacji w formie „grypsów” albo wręcz prowadzeniu nielegalnej działalności „handlowej”. Znane są np. przypadki nielegalnego dysponowania telefonami komórkowymi. To, że wobec funkcjonariuszy Służby Więziennej Aresztu Śledczego w P. nie prowadzono czynności dyscyplinarnych w związku z funkcjonowaniem tam obu świadków nie przesądza o możliwości kontaktu między nimi, także nieformalnego, wbrew regulaminowi. W tym zakresie zeznania T. M. (1) utrwalone na str. 5 protokołu rozprawy z dnia (...) (...) (...) opisujące realia życia więziennego (k. 10.764) są w ocenie Sądu Apelacyjnego wiarygodne.

Istota zagadnienia sprowadza się więc nie do tego, czy obaj świadkowie w ogóle mieli obiektywną możliwość kontaktu ze sobą na terenie Aresztu Śledczego w P., ale do tego, czyja wersja o tym kontakcie albo jego braku jest wiarygodna, co

przesądza o bezzasadności całego zarzutu przedstawionego w pkt. 5 apelacji. Kwestia oceny wiarygodności dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy omówiona zostanie w dalszej kolejności.

Co do „różnic” w zeznaniach świadka T. M. (1) przedstawionych przez obrońcę w tabeli nr 2 będącej załącznikiem do omawianej apelacji zauważyć należy, że wynikają one albo z wyrwania z szerszego kontekstu wypowiedzi świadka albo są efektem odpowiadania na pytanie o różnym stopniu szczegółowości. Oczywistym jest również, że świadek ten składał w toku całego procesu bardzo obszernie zeznania, stąd trudno oczekiwać, aby te złożone przed Sądem były zwierciadlanym odwzorowaniem tych złożonych wcześniej w postępowaniu przygotowawczym. Jak już wspomniano, zeznania jego bezpośrednio dotyczące oskarżonego D. we wszystkich istotnych kwestiach są konsekwentne.

Co do zarzutu opisanego w pkt. 6 omawianej apelacji Sąd odwoławczy stwierdza, co następuje.

Faktem jest, że pismem z 28 (...) 2012 r. obrońca S. D. wniósł o sprostowanie protokołu rozprawy z 13 (...) (...) poprzez jego uzupełnienie faktycznie składanymi wnioskami (k. 10.891-10.892, tom 53) i wniosek ten nie został merytorycznie rozpoznany.

Przypomnieć należy, że obrońca miał rzekomo wnosić o uzupełniające przesłuchanie R. M. (1) na okoliczność odbywania szkolenia przyuczającego do wykonywania funkcji „bałachowego” przed objęciem tej funkcji oraz o przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w P., którzy pełnili swoje obowiązki w okresie od (...) (...) r. oraz osoby pełniącej tam funkcję wychowawcy kulturalno-oświatowego w tym czasie, co niewątpliwie nie zostało zaprotokołowane na rozprawie w dniu (...) r. Obecnie nie można przesądzać, czy i w jakiej postaci wniosek ten został faktycznie zgłoszony na rozprawie, jednakże nie ma potrzeby tego przesądzać, bowiem wniosek obrońcy z 28 (...) (...) mógł i zapewne powinien być potraktowany nie tylko jako wniosek o uzupełnienie protokołu rozprawy, ale także jako konkretny wniosek dowodowy. Wymagał zatem przedstawienia stosownego stanowiska procesowego ze strony Sądu Okręgowego. Zaniechanie odniesienia się do tego wniosku jest zatem uchybieniem procesowym. Rzecz jednak w tym, że istota wniosku sprowadzała się do zweryfikowania twierdzeń świadka T. M. (1) o realnej możliwości legalnych ale także i nieformalnych kontaktów pomiędzy osadzonymi w Areszcie Śledczym w P., przy czym Sąd Okręgowy pismem z (...) zwrócił się do Dyrektora Aresztu Śledczego w P. o udzielenie informacji m. in. dotyczącej przemieszczania się pracownika radiowęzła na terenie tego Aresztu (k. 11.341-11.342, tom 56). W pisemnej odpowiedzi Dyrektora z (...) kwestia ta nie została przedstawiona, natomiast dołączono do niej kopię sprawozdania z czynności wyjaśniających z (...) mających zweryfikować sugestię adw. C. D. zawartą w jego piśmie z (...) m. in. o tolerowaniu nielegalnych kontaktów pomiędzy osadzonymi. Ze sprawozdania tego nie wynika, aby do takich nielegalnych kontaktów nie dochodziło, jakkolwiek nie dopatrzone się podstaw do stwierdzenia nieprawidłowości w nadzorze. Nie można jednak nie dostrzegać, że sprawozdania tego nie można było oprzeć na dokumentacji z (...) r. bowiem ta zgodnie z przepisami uległa już zniszczeniu. Ze sprawozdania tego wynika jednak, że osoby naprawiające sprzęt w celach nieraz przebywały tam same a nieraz razem z osadzonymi (k. 11.390-11.392).

Być może Sąd uznał te dokumenty za wyjaśniające omawiane zagadnienia i dlatego przez nieuwagę i także wskutek obszerności materiału dowodowego nie rozpoznał wniosków obrońcy z (...) (...) (...) Faktem jednak jest, że obrońca wniosku tego już nie ponowił i nie zwrócił później uwagi Sądu na to zaniechanie, w każdym razie Sąd Apelacyjny takiego stanowiska obrońcy w aktach nie znalazł. I w tym wypadku należy zatem rozważyć, czy uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego – nie. Istota zagadnienia sprowadza się bowiem nie do tego, czy świadek R. M. (1) był przyuczany w sposób formalny albo nieformalny do funkcji „bałachowego”, ale do tego, czy było możliwe aby mógł on w sposób nieskrępowany rozmawiać w Areszcie Śledczym w P. z T. M. (1). Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji kwestię tę rozstrzygnął prawidłowo, kierując się nie regulaminem jednostki penitencjarnej (aczkolwiek i ten dopuszczał takie kontakty), ale zwykłymi realiami życia więziennego, toczącego się równoległe do tego oficjalnego.

Dostrzegając zatem pewne uchybienia proceduralne, jakich dopuścił się Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że nie miały one wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Większości zarzutów obrońcy S. D. dotyczących takich uchybień Sąd odwoławczy nie podziela, z przyczyn wyżej przedstawionych.

W drugiej kolejności odnieść się należy do tych zarzutów omawianej apelacji, które dotyczą oceny przydatności zebranych dowodów, w efekcie której Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych stanowiących podstawę skazania S. D..

Sąd Apelacyjny całkowicie podziela ocenę zeznań T. M. (1) dokonaną przez Sąd Okręgowy. Niewątpliwie podejmując współpracę najpierw z organami ścigania a następnie z Sądem orzekającym w niniejszej sprawie odniósł on wymierną korzyść procesową. Z drugiej jednak strony współpraca ta równoznaczna z narażeniem się dużej liczbie osób diametralnie wpłynęła na jego życie. Obecnie w dalszym ciągu T. M. (1) korzysta z ochrony policyjnej. Z uwagi na przestępczą działalność prowadzoną wobec niego, co sam przyznał, 11 postępowań karnych, w których ostatecznie skorzystał z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2, 3 i 4 kk. Motywy tej współpracy szeroko i przekonująco wyjaśnił w swoich oświadczeniach z (...) r.(k. 4.455, tom 26) i z (...) r. (k. 8.739, tom 47). W pierwszym z tych oświadczeń stwierdził, że osoby, które później pomówił okazały się nielojalne wobec niego dopuszczając się przestępstw na jego szkodę, uprowadzili go dla okupu i wydały zlecenie na jego zabójstwo. Motywem, jakim się kierował podejmując współpracę, nie była chęć opuszczenia aresztu tymczasowego bowiem stało się to po upływie ok. roku od jej podjęcia. Jak oświadczył, decydując się na pełną współpracę zmienił podejście do pracy Policji i prokuratury. Z kolei na rozprawie w dniu (...) r. oświadczył, że niniejsza sprawa jest jedną z najcięższych dla niego, bowiem osoby zasiadające na ławie oskarżonych są jego kolegami. Chciałby, aby sąd i oskarżeni wiedzieli, że jego postawa jest skutkiem wyboru, jakiego dokonał, tzn. jego sytuacja prawna nie pozwala mu na wybór tematów, o których ma zeznawać. Świadek nawet nie próbował ukrywać korzyści, jakie osiągnął z tej współpracy (nadzwyczajne złagodzenie orzekanych wobec niego kar), a jednocześnie z całokształtu jego zeznań oraz obecnej sytuacji (ciągła permanentna ochrona Policji) wynika poczucie zagrożenia ze strony środowiska przestępczego. O wiarygodności jego wyjaśnień świadczy też konsekwentność na przestrzeni kilku lat, a także postawa zademonstrowana podczas przesłuchań przed Sądem Okręgowym. Podczas tych przesłuchań obszernie przedstawiał posiadaną wiedzę nie próbując na ich początku zastawiać się niepamięcią, co bardzo często występuje w tego rodzaju przesłuchaniach. Jeżeli na określoną okoliczność nie posiadał wiedzy, mówił o tym wprost. Sąd Apelacyjny dysponuje urzędową wiedzą, że poza niniejszą sprawą także w oparciu o zeznania (wyjaśnienia) T. M. (1) prawomocnie skazano szereg innych osób. Wprawdzie ocena jego zeznań (wyjaśnień) w tamtych sprawach nie może być przenoszona na grunt przedmiotowej sprawy, ale jest to ważny sygnał o konsekwentności postawy procesowej, jaką przybrał.

Co do zeznań dotyczących oskarżonego S. D. podał, że wspominał o nim w innej sprawie dopiero wtedy, gdy prokurator zapytał o niego (k. 11.415, tom 56). Z konsekwentnych zeznań świadków wynika ponad wszelką wątpliwość, że S. D., którego znał osobiście od dawna (oba wychowywali się na osiedlu (...) w P.) używał pseudonimu (...) i co do tego nie miał żadnych wątpliwości (np. k. 8.742, tom 47). O jego działalności w „branży narkotykowej” dowiedział się od innych osób. Znał i rozpoznał na rozprawie część pozostałych oskarżonych, tj. T. S. (1), W. S. i W. J. (1) (k. 8.744). Jego zeznania, w których opisywał życie towarzyskie i cechy charakteru, np. wyjątkową ostrożność S. D. znajdują potwierdzenie także w wyjaśnieniach niektórych oskarżonych, natomiast opisany przez niego proceder przemytu papierosów, jakim oskarżony zajmował się wcześniej, znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka anonimowego.

Analiza zeznań świadka M. zaprezentowana na str. 77-83 uzasadnienia zaskarżonego wyroku z pewnością nie nosi znamion dowolności. Zeznania te znajdują jednoznaczne oparcie w zeznaniach świadka anonimowego, który podał, że oskarżony D. i (...) to jednak osoba. Znamienne jest, że gdyby zeznania T. M. (1) w części dotyczącej oskarżonego nie były rzetelne, a więc np. były inspirowane przez inne osoby, zapewne znalazłyby się w nich opisy związane bezpośrednio z plantacją w P.. Tymczasem wiarygodnie stwierdził on, że konkretnej wiedzy na ten temat nie posiada. W rezultacie Sąd Apelacyjny uznał, że ocena tego dowodu przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku musi korzystać z ochrony art. 7 kpk.

Wywody autora omawianej apelacji, jakoby świadek ten jest niewiarygodny także dlatego, bowiem jego kontaktom w Areszcie Śledczym w P. z R. M. (1) zaprzeczył ten ostatni zupełnie nie przekonują. Sąd Okręgowy wykazał, że żadne konkretne okoliczności, także podnoszone przez świadka M., kontaktom tym nie zaprzeczyły, przy czym świadek M. przytaczał także tematy rozmów z R. M., których sam nie mógłby wymyślić, i część z nich ten ostatni przyznał,

co zasadnie podkreślono na str. 82 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dodać należy, że świadek M. jest dobrym znajomym oskarżonego D. a zatem logicznym jest, że solidaryzując się z nim starał się zdeprecjonować zeznania T. M. (1).

Jak już wspomniano, zeznania świadka M. w najistotniejszej ich części, tj. związanej z jednoznaczną identyfikacją (...) (o którym, jako organizatorze przedmiotowego procederu wspominali także niektórzy oskarżeni) z osobą oskarżonego D. całkowicie korelują z zeznaniami świadka anonimowego. Świadek ten w swoich zeznaniach nie miał żadnej wątpliwości, że (...) to S. D., a w utajnionych jego zeznaniach przedstawił cały szereg okoliczności, z których wynikało, że wiedzę o przestępczej działalności oskarżonego posiadał także z autopsji, nie tylko z relacji innych osób. Szczegóły dotyczące życia oskarżonego opisane w tych zeznaniach, mające częściowe potwierdzenie w innych dowodach wskazują na to, że świadek anonimowy znał oskarżonego. Świadek anonimowy przedstawił również realia funkcjonowania przedmiotowej grupy przestępczej. Co więcej, jego zeznania w istotnej części znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego R. B. (1), który wielokrotnie wspominał o (...) jako o przywódcy i organizatorze plantacji, chociaż nigdy go nie poznał i w efekcie nie zidentyfikował.

W rezultacie zarzut dowolnej oceny zeznań T. M. (1) i świadka anonimowego Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny. Są to dowody wsparte pośrednio innymi, w tym wyjaśnieniami R. B. (1) i stanowią wystarczającą podstawę do uznania S. D. za winnego przypisanych mu czynów. W konsekwencji uznać należy, że co do tego oskarżonego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. W tym zakresie przekonanie Sądu Okręgowego opiera się na konkretnych dowodach, których ocena nie nasuwa zastrzeżeń instancji odwoławczej. To, że żaden z pozostałych oskarżonych i świadków nie wskazał na S. D. jako organizatora i przywódcy przedmiotowego procederu nie może przesądzać o zasadności omawianej apelacji. Jest to przede wszystkim efekt zмовы milczenia, do jakiej z reguły dochodzi w tego rodzaju sprawach, a po części zapewne braku stosownej wiedzy. Znamienne jest, że w toku postępowania apelującego oskarżony D. ukrywał się i został ujęty na terenie Hiszpanii już po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny, o czym doniosły także media.

Kwestia próby wykazania przez obronę, że oskarżony S. D. środki na utrzymanie, w tym na niewątpliwie drogie wakacje, czerpał z pieniędzy otrzymanych od ojca oraz z kwiaciarni, została należycie oceniona przez Sąd Okręgowy. Przyznanie racji autorowi omawianej apelacji, jakoby postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, że oskarżony utrzymywał się wyłącznie z legalnych źródeł w realiach sprawy obrażałoby logiczne rozumowanie oraz doświadczenie życiowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego wywody przedstawione na str. 41-43 apelacji zupełnie nie przekonują, podobnie jak dotycząca F. D. deklaracja podatkowa z (...) r. mająca zapewnić oskarżonemu alibi. Z deklaracji tej oraz z umowy sprzedaży z (...) r. wynika, że (...) r. oskarżony sprzedał ojcu F. udziały w spółce (...) za 390.000 zł. obrońca w żaden sposób jednak nie wykazał, że taką kwotę oskarżony faktycznie od ojca otrzymał. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że od ojca otrzymał kwotę 200.000 zł z tego tytułu, a co do kwoty 190.000 zł oświadczył, że ojciec nie był zadowolony z tej transakcji i reszty ceny nie chciał zapłacić (protokół rozprawy z (...) (...) (...) r., k. 7.583-7.584, tom 42). Zgodnie z tą umową, cała cena miała być uiszczona do (...) r., tymczasem oskarżony jak twierdzi, w (...) r. otrzymał od ojca 100.000 zł, a w (...) r. kolejne 100.000 zł. Jednocześnie podał, że w okresie od (...) r. prowadził kwiaciarnię, z której otrzymywał dochody. Powyższe dochody, jak twierdzi, pozwoliły mu na wyjazdy „na nurkowanie”.

Rzecz w tym, że tych rzekomych dochodów oskarżony oraz jego obrońca nie potwierdzili jakąkolwiek dokumentacją, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy na str. 58 uzasadnienia zaskarżonego wyroku twierdząc, że wyjaśnienia oskarżonego są w tej mierze głośłowne i niemożliwe do weryfikacji.

Istota sprawy polega jednak nie ma tym, że sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów Sąd Okręgowy nie ustalił w oparciu o jego sytuację materialną możliwą do jakiegokolwiek weryfikacji, ale w oparciu o konkretne dowody wyżej opisane. Sąd wykazał, że oskarżony prowadził wystawny tryb życia bowiem dysponował bardzo dużymi dochodami z przedmiotowego procederu, co w istocie nie wyklucza, że mógł mieć inne, legalne źródło dochodu. Nawet gdyby założyć, że od ojca faktycznie otrzymał w latach (...) kwotę 200.000 zł i prowadził kwiaciarnię przynoszącą zyski, to ustalenie takie nie mogłoby go ekskapować.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego T. S. (1).

Zarzut opisany w pkt. 1 tej apelacji jest oczywiście bezzasadny i w istocie błędnie go sformułowano. Obraza prawa materialnego (w tym wypadku art. 258 § 1 kk) zachodzi wówczas, gdy organ orzekający błędnie stosuje albo nie stosuje określony przepis prawa materialnego do stanu faktycznego, który nie jest kwestionowany.

W tym wypadku obrońca twierdzi, że jego mandatowi można co najwyżej przypisać współsprawstwo, a więc, że nie działał w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej, ale co najwyżej współpracował z członkami tej grupy. Tego rodzaju konstrukcja jest możliwa, bowiem nie każdy sprawca czynu zabronionego współdziałający z członkiem (członkami) grupy przestępczej jest automatycznie jej uczestnikiem. Istota sprawy sprowadza się do tego, czy, po pierwsze, jest on akceptowany jako członek grupy przez innych członków, a po drugie, czy z grupą przestępczą identyfikuje się mając świadomość jej istoty (celów działania, hierarchii, obowiązujących w grupie zasad jej funkcjonowania). Sąd Okręgowy przypisał (zasadnie), że T. S. (1) pracował przy hodowli konopi indyjskich w K., P., P. i R., co zresztą koreluje z jego oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu (...) (...) r., że przyznaje się do zarzutów, które obciążają wyłącznie jego osobę, nie przyznaje się natomiast do zarzutów dotyczących zorganizowanej grupy przestępczej (k. 8036, tom 44). Oświadczenia tego nie można rozumieć inaczej, aniżeli przyznanie się do popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt. Vi, VIII, IX i X aktu oskarżenia, a przypisanych mu w pkt 12, 15, 16, i 19 części rozstrzygającej wyroku, które jednak nie zostały popełnione w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej. Zatem na rozprawie tej nie przyznał się do przestępstw zarzucanych i przypisanych mu w pkt V, VII, 11 i 15 zaskarżonego wyroku. Taki też pogląd zdaje się prezentować obrońca, jakkolwiek stosowny fragment uzasadnienia omawianej apelacji, przedstawiony na jej stronie IV-V, jest lakoniczny.

Poza powyższym oświadczeniem T. S. (1) odmówił złożenia wyjaśnień. Niewątpliwie na sprawstwo tego oskarżonego wskazują jednoznacznie zeznania T. M. (1) oraz przede wszystkim wyjaśnienia R. B. (1). Z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku co do tego oskarżonego oraz wskazane wyżej oświadczenie T. S. (1) nie ma potrzeby bardziej szczegółowo omawiania tej kwestii, jakkolwiek celowe jest zaakcentowanie przede wszystkim tych wyjaśnień R. B. (1), w których opisuje on szczególnie doniosłą rolę tego oskarżonego w przedmiotowym procedurze, umiejscawiając go w „szefostwie” (np. k. 8.053, k. 8.111, k. 8.114, k. 8.115, k. 8.117, k. 8.118, k. 8.122, k. 8.125, tom 44).

Jeżeli zatem weźmie się pod uwagę treść wyjaśnień R. B. (1) jednoznacznie i wiarygodnie wskazujących na T. S. (1) jako jednego z szefów, w sposób przekonująco uznanych za wiarygodne przez Sąd Okręgowy i całkowicie pominiętych przez autora omawianej apelacji, uznać należy, że sprawstwo tego oskarżonego nie budzi żadnej wątpliwości. Z realiów sprawy szeroko przedstawionych przez oskarżonego B. wynika ponad wszelką wątpliwość, że T. S. (1) był jedną z najbardziej aktywnych osób, organizujących i nadzorujących przedmiotowy proceder.

Pomijając wyjaśnienia R. B. już samo oświadczenie T. S. (1), że przyznaje się do zarzucanych mu czynów poza przynależnością do grupy przestępczej, w rzeczywistości przemawia za tą przynależnością, bowiem biorąc pod uwagę charakter oraz rozpiętość w czasie tego proceduru, w związku z którym podjęto wyjątkowe środki ostrożności, nie jest możliwe, aby współdziałał z tą grupą nie będąc jej członkiem. Jak już wspomniano, wyjaśnienia R. B. (1) kwestię tę przesądzają jednoznacznie na niekorzyść T. S. (1).

Do pozostałych zarzutów podniesionych w omawianej apelacji Sąd Apelacyjny zbiorczo odniesie się w końcowej części niniejszego uzasadnienia, o czym była mowa już we wstępie.

Odnosnie apelacji oskarżonego B. B. (1).

Zupełnie nie przekonuje zarzut opisany w pkt. I, tj. zarzut obrazy art. 258 § 1 kk. I w tym wypadku zarzut ten jest wadliwie skonstruowany. Skoro bowiem autorka apelacji generalnie kwestionuje przynależność oskarżonego do grupy przestępczej zajmującej się prowadzeniem plantacji w P. i R., to z formalnego punktu widzenia należało podnieść zarzut błędnych ustaleń faktycznych (art. 438 pkt. 3 kpk), a nie obraza prawa materialnego, która zachodzi wtedy, gdy organ procesowy dokonuje błędnej oceny procesowej stanu faktycznego, który jest niesporny.

Co do ustalenia Sądu Okręgowego, iż B. B. (1) był członkiem przedmiotowej grupy przestępczej kierowanej przez S. D. wyrazić należy pogląd, że są one prawidłowe. Z faktu, że oskarżony nie przyznał się do tego przestępstwa i odmówił złożenia wyjaśnień nie można automatycznie wyciągać korzystnych dla niego wniosków procesowych, uzasadniających uniewinnienie. Zebrane przez Sąd Okręgowy dowody wskazują na jego sprawstwo w zakresie przypisanych czynów w sposób jednoznaczny.

Autorka omawianej apelacji na jej stronach 7-8 generalnie zakwestionowała przydatność zeznań świadka anonimowego oraz zeznań T. M. (1). Co do pierwszego zaakcentowała sytuację procesową polegającą na uchylaniu pytań przez Sąd Okręgowy, co uniemożliwiło dokonanie ich weryfikacji. Zatem i co do tej apelacji podnieść należy, że uchylane były pytania, które mogłyby doprowadzić do dekonspiracji tego świadka i było to zgodne z obowiązującą procedurą. W tym zakresie Sąd Apelacyjny odsyła do swoich uwag poczynionych przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego D.. Co do zeznań T. M. (1) obrońca podkreśliła jego szczególną rolę, jaką odegrał w wielu postępowaniach karnych. I w tym zakresie Sąd odwoławczy odsyła do swojego stanowiska wyrażonego przy omawianiu apelacji dotyczącej S. D. nie widząc potrzeby powielania przedstawionej tam oceny.

Podkreślić należy, że zeznania świadka anonimowego były przydatne przede wszystkim dla ustalenia roli S. D. w przedmiotowym procederze, oraz dla zidentyfikowania niektórych członków grupy przestępczej, nie miały natomiast bezpośredniego znaczenia dla sytuacji procesowej B. B. (1), co do którego stwierdził, że go nie zna (k. 8.679, tom 47).

Podobnie określić należy przydatność procesową zeznań T. M. (1), który również oświadczył, że nie zna B. B. (1) (k. 8.743, tom 47), jakkolwiek i te zeznania były bardzo istotnym dowodem w oparciu o który Sąd ustalił wiele istotnych elementów przedmiotowego proceduru.

W omawianej apelacji jej autorka starała się zmarginalizować kluczowy dla jej mandanta dowód w postaci wyjaśnień oskarżonego R. B. (1). Tymczasem oskarżony ten w swoich bardzo obszernych i konsekwentnych (poza początkową fazą postępowania przygotowawczego) wyjaśnieniach niejednokrotnie opisywał udział i rolę B. B. (1) zarówno w grupie przestępczej, jak i w procederze, którym się zajmował. Zupełnie nie przekonujące są zarzuty obrazy art. 2 § 2, 5 § 2 i 7 kpk mające zdyskredytować ocenę przydatności tego dowodu. Niewątpliwie oskarżony ten podejmując współpracę z organami ścigania, a następnie z wymiarem sprawiedliwości osiągnął wymierną korzyść procesową, ale okoliczność ta sama przez się nie może deprecjonować jego wyjaśnień.

Na rozprawie w dniu (...) (...) r. również w ocenie Sądu Apelacyjnego przekonująco wyjaśnił, dlaczego podjął się wspomnianej współpracy. Stwierdził mianowicie, że jego pomówienia nie są żadną zemstą w stosunku do któregośkolwiek z oskarżonych, lecz był to zwykły rachunek wyboru pomiędzy dziećmi i rodziną a ludźmi, dla których przez te wszystkie lata jako człowiek był niczym, tylko zębkiem w maszynie do robienia dużych pieniędzy. Wybrał zatem pomiędzy rodziną a ludźmi, dla których był niczym (k. 8.052, tom 44).

Zarówno na rozprawie jak i w postępowaniu przygotowawczym oskarżony B. złożył bardzo obszerne i szczegółowe wyjaśnienia, także dotyczące B. B. (1) i to również w zakresie kontaktów z (...) (np. k. 2.480, tom 15).

Obrońca zaakcentowała, że nie potwierdziły się wyjaśnienia tego oskarżonego we fragmencie, z którego wynika, że oskarżony B. na plantacji w P. pracował od początku jej funkcjonowania, podczas gdy Sąd ustalił, że nie mógł tam pracować od (...) bowiem do (...) r. przebywał on w areszcie tymczasowym. Tymczasem nie można nie dostrzegać, że chodzi o proceder znacznie rozciągnięty w czasie, plantacja w P. funkcjonowała od (...) r. do (...) (...) r. W tych realiach nie sposób z racjonalnych powodów zdyskwalifikować wyjaśnień oskarżonego B. tylko dlatego, że czas aktywności oskarżonego B. określił w taki właśnie sposób. Oczywistym jest, że wyjaśnień nie składał w oparciu np. o zapiski z tamtego okresu. Opierając się wyłącznie na logicznym rozumowaniu przesunięcie w czasie o 2-3 miesiące pracy oskarżonego B. w tym miejscu jest całkowicie wytłumaczalne i nie może stanowić o niewiarygodności R. B. (1). Nie ma potrzeby ustalania w przedmiotowej sprawie, czy B. B. (1) pracę na plantacji rozpoczął „następnego dnia” po wyjściu na wolność. Z drugiej strony całkowicie do przyjęcia jest ustalenie, że zrobił to szybko po opuszczeniu aresztu. Sąd pierwszej instancji przyjął, że nastąpiło to w połowie (...) r., zaś Sąd Apelacyjny cezurę tę całkowicie

akceptuje. Autorka apelacji w związku z tym mnoży pytania, jak to się stało, że w tak krótkim czasie zdążył on nawiązać kontakt z odpowiednimi osobami. Rzecz jasna, wobec postawy oskarżonego nie jest możliwe ustalenie tej kwestii w oparciu o jego wyjaśnienia, a także w oparciu o wyjaśnienia „kierownictwa” przedsięwzięcia. Istotne jest jednak, że wyrokiem z 6 (...) (...) r. został on skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności za przestępstwo określone w art. 55 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co wskazuje na to, że w środowisku osób zajmujących się tego rodzaju przestępczością miał konieczne kontakty. Inaczej należałoby zapewne ocenić osobę, która w takiej przestępczości wcześniej nie uczestniczyła.

W omawianej apelacji zakwestionowano również skalę hodowli prowadzonej w P. bowiem, jak akcentuje obrońca, biegli oglądali halę, w czasie gdy plantacja już nie działała. Nie ulega wątpliwości, że w tym wypadku wyrok opiera się na szacunkach (to, że hodowano tam marihuanę nie ulega żadnej wątpliwości) przy których uwzględniono parametry zarówno minimalne, jak i maksymalne. Sąd Okręgowy dokonując stosownych wyliczeń uwzględnił wersję najbardziej korzystną dla oskarżonych (str. 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd odwoławczy wyliczenia te całkowicie akceptuje mając na uwadze, że chodzi o hodowlę prowadzoną bardzo profesjonalnie z zaangażowaniem dużych środków inwestycyjnych.

Bezprzedmiotowe jest podważanie ustaleń Sądu dotyczących okresu aktywności przestępczej B. B. (1) z uwagi na to, że innym oskarżonym przypisano inne okresy funkcjonowania w grupie przestępczej. Oczywistym jest, że chodzi w istocie o organizację grupy osób, z której poszczególne osoby w różnych okresach do grupy przychodziły i ewentualnie odchodziły z niej. Oczywistym jest natomiast, że grupa ta istniała przynajmniej tak długo, jak długo funkcjonowały kolejne plantacje.

Istota całego przedsięwzięcia przesądza o tym, że zaangażowana w nie była zorganizowana grupa przestępcza. Absurdalne byłoby założenie, że na plantacjach pracowały osoby niewtajemniczone w istotę tego przedsięwzięcia, wykazujące się jednocześnie lojalnością (niektóre z nich – do czasu) oraz akceptujące zarówno strukturę grupy, w tym jej kierownictwo, a także obowiązujące w niej zasady – przede wszystkim głęboką konspirację. Dla odpowiedzialności karnej oskarżonego B. bez znaczenia jest, czy znał on osobiście wszystkich członków grupy, w tym całe jej kierownictwo. Zwykłą naiwnością byłoby założenie, że nie utożsamiał się z przedmiotową grupą oraz z drugiej strony, że nie był tolerowany przez innych jej członków. Rola S. D., jako osoby kierującej tą grupą została wyjaśniona przez Sąd orzekający ponad wszelką wątpliwość. Jednocześnie z wyjaśnień oskarżonego B. wynika jednoznacznie, że B. B. (1) miał kontakt i dostęp do (...), którym z całą pewnością był S. D..

Odnosnie apelacji oskarżonego J. F..

Jak już wspomniano, do kwestii wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych Sąd Apelacyjny odniesie się w końcowej części niniejszego uzasadnienia. Obecnie ocenić jedynie należy zarzut obrazy art. 60 § 3 kk przedstawiony w pkt 1 a niniejszej apelacji.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy rozważał i ostatecznie zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary w oparciu o art. 60 § 3 kk wyłącznie co do oskarżonego R. B. (1) (str. 124-126 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Skoro żadnych rozważań w tym zakresie nie przedstawił w odniesieniu do J. F. należy ocenić, czy wskazany przepis trzeba zastosować także co do tego oskarżonego.

Generalnie zgodzić się należy z autorem omawianej apelacji co do okoliczności uzasadniających zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 kk. Rzecz w tym, że uwagi na ten temat przedstawione przez obrońcę nie mają przełożenia na sytuację procesową jego mandanta.

Sąd Okręgowy do kwestii tej w ogóle nie odniósł się, a więc należy domniemywać, że nie dopatrywał się podstaw do zastosowania przedmiotowego przepisu wobec J. F..

Z przepisu tego wynika, że aby mógł być zastosowany oskarżony w swoich wyjaśnieniach musi podać znane mu informacje dotyczące współdziałających z nim osób oraz istotne okoliczności przestępstwa popełnionego wspólnie z

tymi osobami. Samo werbalne przyznanie się do zarzucanych czynów oraz ogólnikowe i wybiórcze przedstawienie niektórych okoliczności dotyczących współsprawstwa i samego przestępstwa jest tu dalece niewystarczające.

Sąd Okręgowy dostrzegł podstawę procesową oskarżonego (przyznanie się do zarzucanych mu czynów), jednakże zasadnie uznał, że jego wyjaśnienia są „zachowawcze”, tzn. dostosowane do materiału dowodowego już znanego organom ścigania. Z wyjaśnień tych w zasadnie nie wynika nic innego, co wynika wprost z oględzin plantacji w R. oraz z faktu zatrzymania w jej pobliżu grupy ośmiu oskarżonych, w tym J. F..

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony był przesłuchiwany kilka razy ale, ale jedynie w pierwszych wyjaśnieniach przedstawił on trochę szczegółów związanych ze swoim działaniem w funkcjonowaniu plantacji w R. (k. 165-166). W trakcie kolejnego przesłuchania podtrzymywał te pierwotne wyjaśnienia i oświadczył, że nie ma nic do dodania (k. 214) w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie uzupełnił swoich wyjaśnień (k. 272). Nic istotnego nie opisał również podczas ostatniego przesłuchania w śledztwie (k. 502-503).

Znamienna jest postawa J. F. zademonstrowana na rozprawie w dniu 28 (...) (...) r. gdzie podtrzymał wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego i oświadczył, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swojego obrońcy (a zatem nie będzie odpowiadał na pytania prokuratora i Sądu). I w tym wypadku nie ujawnił nic istotnego poza doprecyzowaniem wcześniejszych wyjaśnień, że (...) to obecny na sali R. B. (1) (k. 5787-5788, tom 42).

Niewątpliwie oskarżony dysponuje rozległą wiedzą na temat przypisanego mu proceduru jeżeli zważy się, że był on znacznie rozciągnięty w czasie, tj. od (...) r. Mimo to w swoich wyjaśnieniach zupełnie pominął funkcjonowanie plantacji w P. i w istocie nie podał istotnych informacji odnoszących się do poszczególnych oskarżonych. Nie sposób zatem twierdzić, że w swoich relacjach przedstawił istotne okoliczności popełnionych czynów a także informacje dotyczących tych wszystkich współsprawców, z którymi przez prawie cztery lata musiał mieć i miał kontakt. Wyjaśniał jedynie to, co chciał wyjaśniać a nie to, o czym wiedział.

Powyższe przesądza o braku przesłanek do zastosowania wobec niego przy wymiarze kary art. 60 § 3 kk, a tym samym o oczywistej bezzasadności zarzutu obrazy tego przepisu. Dodać należy, że omawiany zarzut z formalnego punktu widzenia został błędnie zredagowany, bowiem w istocie chodzi tu o błędną, w ocenie autora apelacji, ocenę przydatności procesowej wyjaśnień J. F. w kontekście art. 60 § 3 kk. Przecież Sąd Okręgowy nie ustalił, że wyjaśnienia jego spełniają wymogi z tego przepisu. Gdyby jednak zarzut ten był zredagowany jako błędna ocena wyjaśnień oskarżonego i w tym wypadku byłby niezasadny. Sąd Okręgowy dowód ten ocenił prawidłowo.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonych M. P. (1) i M. M. (1).

Co do zarzutu opisanego w pkt. 1 a wyrazić należy pogląd, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rzeczywiście na str. 29-32 pominięto osobę M. P. (1), co zapewne było efektem przeoczenia, ale trudno w tym wypadku zasadnie twierdzić, że jest to obraza art. 424 § 1 kpk i to tego rodzaju, że mogła mieć ona wpływ na treść zaskarżonego wyroku w rozumieniu art. 438 pkt. 2 kpk.

W rzeczywistości zamieszczanie w uzasadnieniach wyroków danych osobopoznawczych oskarżonego wcale nie wynika z treści wskazanego przez obrońcę art. 424 § 1 kpk, co jest oczywiste, ale jest wynikiem utrwalonej praktyki. Istota omawianego zagadnienia sprowadza się natomiast do tego, czy okoliczności związane z osobą tego oskarżonego znalazły należyte odzwierciedlenie w wymierzonej mu karze. Nie ulega wątpliwości, że nie są to elementy, które należało mieć na uwadze przy rekonstrukcji stanu faktycznego. Zauważyć należy, że do okoliczności łagodzących wymiar kary orzeczonej wobec M. P. (1) Sąd Okręgowy zaliczył jego dotychczasową niekaralność (str. 117 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Inne dane osobopoznawcze, w tym wiek tego oskarżonego, zawarte zostały na str. 17 tego wyroku. Pełniejsze dane osobopoznawcze zawarte są na str. 31 aktu oskarżenia (k. 5.452, tom 31) i zostały one potwierdzone przez M. P. (1) na rozprawie w dniu 28 (...) (...) r. (k. 7.578, tom 42). Wynika z nich, że oskarżony jest osobą rozwiedzioną, ma na utrzymaniu dziecko (w marcu (...) r. liczące 15 lat), z zawodu jest handlowcem, przed aresztowaniem miał być zatrudniony w firmie (...) z miesięcznym wynagrodzeniem 1.000 zł. Z omawianej apelacji nie wynika, które z tych danych w ocenie obrońcy nie zostały należyście uwzględnione przy wymiarze kary.

Nawiasem mówiąc, obrońca oskarżonego nie sformułował w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 kpk), jakkolwiek w alternatywnym wniosku końcowym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie kar za przestępstwa, do których przyznał się także M. P. (1) - do ustawowego minimum. Kwestia adekwatności kar wymierzonych temu oskarżonemu do wagi przypisanych mu przestępstw oraz osoby sprawcy zostanie omówiona w końcowej części niniejszego uzasadnienia.

Nie jest zrozumiały zarzut opisany w pkt. 1 a omawianej apelacji, tj. pominięcia wśród dowodów, które stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie wyjaśnień składanych przez M. P. (1) (str. 32-34 uzasadnienia wyroku), pomimo faktu, że na str. 67 uzasadnienia Sąd wskazał, iż w zakresie zatrudnienia S. D. w firmie (...) mi. wyjaśnienia te stały się podstawą ustaleń faktycznych.

W wstępie zauważyć należy, że autor omawianej apelacji zarzuty odwoławcze mógł formułować wyłącznie w zakresie realizacji obrony M. P. (1) (i M. M. (1)). Faktycznie, w zestawieniu dowodów przedstawionych na str. 32-34 nie wymieniono wyjaśnień oskarżonego P., co nie znaczy jednak, że dowód ten pozostał poza rozważaniami Sądu orzekającego. Ocena wyjaśnień tego oskarżonego (negatywna) jest przedstawiona na str. 66-67 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, natomiast wspomniane zestawienie zawiera dowody, w oparciu o które ustalono fakty, przynajmniej w niewielkim zakresie, bezpośrednio związane z czynami przypisanymi oskarżonemu. Skoro zatem M. P. (1) generalnie nie przyznał się do zarzucanych mu przestępstw logicznym było pominięcie jego wyjaśnień w wykazie dowodów w oparciu o które Sąd pierwszej instancji ustalił w sposób pozytywny stan faktyczny.

Kolejny zarzut zawarty w tej części apelacji dotyczy zaniechania analizy zeznań świadka anonimowego w kontekście osoby M. P. (1).

Niewątpliwie, ocena zeznań świadka anonimowego przedstawione na str. 76-77 uzasadnienia zaskarżonego wyroku cechuje się sporym stopniem ogólności w tym znaczeniu, że wprawdzie Sąd orzekający przekonująco wykazał, dlaczego zeznania te uznał generalnie za wiarygodne (w tym zakresie wykazał, że mają one wsparcie w innych, wymienionych dowodach, w szczególności w zeznaniach R. B. (1), ale nie tylko), ale jednocześnie nie zaakcentował poszczególnych wypowiedzi świadka w odniesieniu, w tym przypadku, do M. P. (1).

Skoro, jak wspomniano, Sąd Okręgowy generalnie zeznania świadka anonimowego uznał za wiarygodne i Sąd Apelacyjny z oceną taką się zgadza, należy w tym miejscu odwołać się do tych ich fragmentów, które dotyczą bezpośrednio M. P. (1). Na rozprawie w dniu (...) r. świadek anonimowy oświadczył, że zna tego oskarżonego oraz jego pseudonim (...). W trakcie tego przesłuchania kilkakrotnie potwierdził, że był on blisko związany z S. D. – (...) i w hierarchii grupy zajmował wysoką pozycję jako jedna z najbardziej zaufanych osób D., jego „prawa ręka” (obok T. S. (1)) – k. 8.679, k. 8.680, k. 8.683 – tom 47).

Skoro zatem Sąd Okręgowy generalnie uznał, że świadek anonimowy złożył w sprawie wiarygodne zeznania oczywistym jest, że za wiarygodne uznał również te jego wypowiedzi, które dotyczą bezpośrednio oskarżonego P..

Ostatni zarzut tej części omawianej apelacji dotyczy kwestii „sprzedaży przez M. P. (4) samochodów, w celu pokrycia kosztów budowy i funkcjonowania plantacji w R.”. W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy zauważył, że tego typu ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy nie dokonał, w związku z czym nie ma obecnie podstaw aby wypowiadać się na okoliczność, czy tak faktycznie było (vide str. 18-28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Co najwyżej, chodzić tu może o kwestię wiarygodności wyjaśnień oskarżonego B. na ten temat (a przez to o generalną ocenę przydatności procesowej tych wyjaśnień) w kontekście wymienionej w apelacji informacji Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta P.. To, że w ww. Urzędzie nie odnotowano transakcji sprzedaży samochodów przez oskarżonego P. wcale nie wynika, że transakcji takich w ogóle nie było. Nie ma też podstaw aby twierdzić, że o ile do nich dochodziło, formalnym sprzedawcą był ten właśnie oskarżony. Jest to w istocie kwestia uboczna, w zakresie której Sąd Okręgowy nie poczynił własnych ustaleń faktycznych, o czym już wspomniano.

Istotne jest, że R. B. (1) złożył obszerne, szczegółowe i konsekwentne wyjaśnienia, które znalazły potwierdzenie w innych dowodach, m. i. w zeznaniach T. M. (1) i świadka anonimowego, a także pośrednio we fragmentach wyjaśnień

tych oskarżonych, którzy do zarzucanych im czynów przynajmniej w części przyznali się. Z wyjaśnień oskarżonego B. wynika ponad wszelką wątpliwość, że M. P. (1) był „prawą ręką” oskarżonego D. na plantacji w R. i do niego należało m. i. prowadzenie rozliczeń związanych z tą plantacją, co koresponduje z zeznaniami świadka anonimowego.

Również ten oskarżony znajdował się w grupie innych oskarżonych, zatrzymanym przez funkcjonariuszy Policji w dniu (...) r. w rejonie plantacji w R. (k. 1-2 i 112).

Kolejna grupa zarzutów odwoławczych przedstawiona została w pkt. 1 d omawianej apelacji – chodzi zapewne o pkt 1 b. Zdaniem obrońcy Sąd Okręgowy naruszył zasady określone we wskazanych tam przepisach przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych (zatem M. P. (1) i M. M. (1)) oraz na nieprzeprowadzeniu z urzędu dowodów świadczących o braku winy i sprawstwa „oskarżonego” (zapewne M. P.). Zarzuty te są niezasadne i to w stopniu oczywistym.

Wbrew twierdzeniu obrońcy, w zeznaniach świadka anonimowego nie ma elementów świadczących o braku sprawstwa oskarżonego P.. W rzeczywistości w zeznaniach, jakie świadek ten złożył w postępowaniu przygotowawczym i sądowym nie ma różnic w rozumieniu sprzeczności czy braku konsekwentności w pomawianiu tego oskarżonego. Zeznania te różnią się stopniem szczegółowości, ale jest to efektem treści pytań, jakie świadkowi zadawano w trakcie przesłuchań. Cytowane na str. 4 apelacji dwie wypowiedzi tego świadka z całą pewnością nie są ze sobą w sprzeczności i z żadnej z nich nie wynikają okoliczności korzystne procesowo dla M. P. (1).

Całkowicie nie przekonuje zarzut pominięcia przy ocenie wyjaśnień R. B. (1) faktu, że po jego aresztowaniu ze strony „szefostwa” pojawiła się propozycja przyjęcia przez tego oskarżonego głównej roli w przestępczym procederze. Jest niesporne, że oskarżony ten już na początku postępowania przygotowawczego wspomniał, że taką propozycję otrzymał za pośrednictwem obrońcy i Sąd orzekający miał to na względzie. Szybkie ujawnienie przez niego tej informacji, wbrew intencji autora omawianej apelacji, stanowiło dodatkowy element świadczący o wiarygodności oskarżonego B.. Inaczej by było, gdyby ją zataił. Oczywistym jest również, że pomawiając innych oskarżonych jednocześnie obciążał on samego siebie, przy czym z jednej strony nie umniejszał swojej roli w procederze, a z drugiej, nie przedstawił siebie w złożonych wyjaśnieniach jako osoby z kierownictwa grupy. Z relacji R. B. (1) wcale nie wynika, aby przedmiotowa propozycja pochodziła konkretnie od M. P. (1), w związku z tym konkluzja zawarta na str. 2 omawianej apelacji, że nie mogła pochodzić od tego oskarżonego, nic do sprawy nie wnosi.

Na ww. zarzutach obrońca opiera dalsze, zawarte w pkt. 2-5 omawianej apelacji.

Zarzut błędnych ustaleń co do tego, że M. P. (1) był jednym z szefów grupy jest całkowicie niezasadny. Po pierwsze, Sąd Okręgowy nie przypisał mu kierowania grupą przestępczą w rozumieniu art. 258 § 3 kk (z uwagi na aktualny układ procesowy kwestii tej nie można obecnie drążyć) natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie ustalili, że oskarżony ten pełnił w grupie bardzo ważną rolę, będąc „prawą ręką” S. D.. W tym zakresie ustalenie Sądu Okręgowego, jako znajdujące oparcie we wskazanych dowodach, spotkało się z całkowitą akceptacją instancji odwoławczej.

Istota przedmiotowego procederu przemawia za tym, że zarówno M. P. (1) (co jest oczywiste), jak i M. M. (1) byli członkami zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się produkcją marihuany. Wprawdzie ten drugi ostatecznie przyznał się tylko do pracy na plantacji w P. (k. 8.035-8.051 – tom 44), ale zasadnie Sąd przypisał mu również pracę przy uprawie sadzonek w P. przy ul. (...), bowiem znajduje to oparcie w wiarygodnych i w tym zakresie wyjaśnieniach R. B. (1).

Skoro zatem pracował w obu tych miejscach i był świadomy nielegalności przedmiotowego procederu, nie mógł nie być członkiem grupy przestępczej, która procederem tym zajmowała się. Na udział w tej grupie oskarżonego M. jednoznacznie wskazuje również świadek anonimowy (k. 8.679, k. 8.680 – tom 47).

Na M. M. (1), jako osobę z towarzystwa (...), wskazał wreszcie świadek T. M. (1) (k. 4.437-4.438 – tom 25). Wprawdzie świadek ten nie potrafił wskazać na powiązania obu ww. ale jego zeznania w tym zakresie częściowo wspierają wyjaśnienia oskarżonego B.. Dodać należy, że oskarżony M. decydując się na złożenie wyjaśnienia na rozprawie w

dniu 2 listopada (...) r. przyznał się do utrzymywania kontaktów towarzyskich z S. D., jakkolwiek zaprzeczył, aby z przedmiotowym procederem miał on cokolwiek wspólnego.

Do zarzutów opisanych w pkt 3 i 5 omawianej apelacji Sąd odwoławczy odniesie się w końcowej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego W. J. (1).

W ocenie Sądu odwoławczego żaden z zarzutów przedstawionych w tej apelacji nie przekonuje.

Wbrew twierdzeniu obrońcy sprawstwo i wina tego oskarżonego została wykazana przez Sąd Okręgowy ponad wszelką wątpliwość i ustalenia w tym zakresie mają przekonujące oparcie w materiale dowodowym sprawy. Z samego faktu, że nie przyznał się on do zarzucanych czynów nie można z oczywistych powodów wyciągać korzystnych dla niego wniosków procesowych.

Ustalenia faktyczne dotyczące W. J. (1) Sąd Okręgowy zasadnie oparł na wyjaśnieniach R. B. (1), słusznie uznanych za wiarygodne także w tej części. Autor omawianej apelacji starał się zdeprecjonować ten dowód, jednakże w tym zakresie nie przedstawił przekonujących argumentów podważających ocenę wyjaśnień R. B. (1) przedstawioną na str. 52-56 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a którą Sąd Apelacyjny, jako spełniającą wymogi z art. 7 kpk, akceptuje.

W uzasadnieniu omawianej apelacji jej autorka stwierdziła, że R. B. (1) wiąże jej mandanta przede wszystkim z budową hali w R., nie podał szczegółów pracy w tym obiekcie stwierdzając jedynie, że W. J. (1) nie miał do czynienia wcześniej z taką uprawą. W ocenie obrońcy wydaje się mało prawdopodobne, by do wykonywania praw związanych z tak specjalistyczną uprawą i z takimi wynikami zatrudniano przypadkowych ludzi, skoro sam R. B. (1) zajął tam naczelne miejsce jako osoba z dużym doświadczeniem i wiedzą. Nadto obrońca podkreślając bardzo ogólnikowy opis aktywności oskarżonego wyłaniającej się z wyjaśnień R. B. (1) podkreśla jednocześnie, że w pierwszych protokołach przesłuchań (z postępowania przygotowawczego) nie wymieniono nawet nazwiska oskarżonego, pada tylko jego imię.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że na W. J. (1) oskarżony B. wskazał – rzeczywiście używając tylko imienia – już na początku postępowania wyjaśniającego (k. 161) wskazując go jako jednego ze współpracowników. W trakcie tego przesłuchania również role innych osób opisał dosyć ogólnie. W pomawianiu tego oskarżonego był konsekwentny i przed Sądem Okręgowym podał, że gdy pojawił się na plantacji zastał tam pracującego przy przygotowaniu obiektu „pana J.” (k. 8.113, tom 44). Później dodał, że jak „plantacja ruszyła” wszyscy (tj. J., P. i J.) robili wszystko i mieli oczywiście kontakt z uprawą (k. 8.123). faktycznie, z wyjaśnień tych wynika, że oskarżony W. J. (1) (ale także P. i J.) na początku nie mieli doświadczenia w uprawie marihuany, jednakże autorka omawianej apelacji faktowi temu nadaje nadmierną rangę. Oczywistym jest bowiem, że niewiele osób miało i ma obecnie doświadczenie w tego typu profesjonalnie zorganizowanym procederze. Z wyjaśnień R. B. (1) wynika wprost, że ww. wykonywali w tym zakresie jego polecenia (k. 8.123, k. 8.184).

Z powyższego wynika, że W. J. (1) jest pomawiany przez R. B. (1) konsekwentnie, tj. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym i z pomówień tych nigdy się nie wycofał.

Kwestię sprawstwa oskarżonego J. jednoznacznie przesądza znaczący fakt pominięty w omawianej apelacji, a mianowicie to, że (...) r. W. J. (1) został zatrzymany w rejonie przedmiotowej plantacji znajdując się w samochodzie M. (...) w towarzystwie oskarżonych R. B. (1), J. W., M. P. (1), J. F., B. B. (1) i M. P. (2) (k. 1 i 71). Był to jeden z samochodów opisywanych przez R. B. (1), używanych w związku z funkcjonowaniem tej plantacji. Zestaw osobowy oraz miejsce i okoliczności zatrzymania grupy tych mężczyzn wyklucza przypadkowe ich spotkanie.

Udowodniona wyjaśnieniami oskarżonego B. praca W. J. (1) na przedmiotowej plantacji w R., a także okoliczności jego zatrzymanie stanowią wystarczającą przesłankę do uznania, że był on członkiem grupy przestępczej zajmującej się przedmiotowym procederem. Osoba nie wtajemniczona z pewnością nie miałaby tam wstępu. Z wyjaśnień R. B. (1) wynika, że również ten oskarżony wykonywał jego polecenia w trakcie wykonywanych prac, co jest już wystarczające

do ustalenia świadomości oskarżonego funkcjonowania w określonej zorganizowanej strukturze. Skoro współdziałał osobiście co najmniej z trzema osobami oczywistym jest, że działał w grupie, co do której zresztą wiedział z pewnością, że jest liczniejsza, o czym świadczą okoliczności jego zatrzymania. Dla przypisania mu przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej nie jest konieczne wykazanie, że znał on całą jej strukturę.

Obrońca kwestionując ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące tej kwestii powołuje się na różne okresy przynależności do przedmiotowej grupy przypisane oskarżonym J. i J. P.. Tymczasem z żadnych ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika, jakoby obaj ww. przedmiotową przestępczą działalność rozpoczęli w tym samym czasie. Niewątpliwie wspólną datą przynależności do tej grupy jest (...) r. jako dzień jej likwidacji przez ograny ścigania, natomiast logicznym jest, że poszczególni jej członkowie mogli mieć i mieli różne okresy wspólnego funkcjonowania.

Autorka omawianej apelacji podnosi rzekomy brak dowodów w sprawie wskazujących na wyodrębnione kierownictwo przedmiotowej grupy. Tymczasem dowodami tymi poza wyjaśnieniami R. B. (1) są zeznania T. M. (1) i świadka anonimowego. To, że na czele grupy stał S. D. – (...) Sąd Okręgowy wykazał ponad wszelką wątpliwość. Również w tym zakresie obrońca wdała się w nieprzekonującą polemikę z Sądem Okręgowym. Co do roli oskarżonego D. w przedmiotowym procedurze Sąd Apelacyjny odsyła do swoich uwag dotyczących apelacji tego oskarżonego.

W kontekście realiów sprawy zarzuty obrazy art. 5 § 2 kpk oraz 2 § 2 i 7 kpk uznać należy za oczywiście bezzasadne.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego W. J. (2).

Ponieważ analiza zaskarżonego wyroku co do kar wymierzonych oskarżonym zostanie przedstawiona w końcowej części niniejszego uzasadnienia, obecnie odnieść się należy do zarzutu obrazy prawa materialnego – art. 60 § 3 kk.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest bezzasadny. Aby oskarżony mógł skorzystać z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o ten przepis należałoby wykazać, że w swoich wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym ujawnił informacje dotyczące osób uczestniczących w przestępstwie oraz istotne okoliczności jego popełnienia. Samo przyznanie się do zarzucanych czynów i złożenie wyjaśnień, które takich informacji nie zawierają, nie jest wystarczające.

W. J. (2) znajdował się w ośmioosobowej grupie oskarżonych zatrzymanym w dniu (...) r. w rejonie plantacji w R.. Tego samego dnia złożył pierwsze wyjaśnienia. Opisał w nich prace budowlano-adaptacyjne budynku, w którym później prowadzona była uprawa, opisywał tam pracę przy zbiorach trzech partii marihuany. Podał wreszcie same imiona kilku osób, które razem z nim pracowały (k. 174-176). Wyjaśnienia te cechują się dużym stopniem ogólnikowości. Podczas kolejnego przesłuchania w śledztwie podtrzymał te wyjaśnienia i oświadczył, że nie ma nic do dodania (k. 220-221). Taką samą podstawę zademonstrował na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k. 286) oraz w trakcie ostatnich dwóch przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym (k. 3.481, tom 20 i k. 5.128, tom 29). Analogiczną postawę zademonstrował na rozprawie w dniu 28 (...) (...) r. po czym oświadczył, że nie odpowie na dwa pytania jednego z obrońców zmierzające m. i. do uzyskania wiedzy na temat pakowania suszu, kosztów tego pakowania i co dalej się działo z suszem (k. 7.590-7.591, tom 42).

W powyższych realiach zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że wyjaśnienia tego oskarżonego są „zachowawcze”, odnoszą się wyłącznie (w sposób ogólny – uwaga SA) do osób zatrzymanych w dniu (...) r. i w żaden sposób nie odnoszą się do kontekstu całej sprawy (str. 64 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Niewątpliwie oskarżony ten, podobnie jak J. F., w swoich pierwszych wyjaśnieniach opisał tylko to, co chciał opisać, a nie to, co faktycznie wiedział w związku z funkcjonowaniem plantacji w R. i osób tam pracujących. Późniejsze jego wyjaśnienia, zarówno złożone w śledztwie jak i na rozprawie głównej, relacji tej nie wzbogaciły o jakiegokolwiek merytoryczne elementy.

Powyższe przesądza o bezzasadności zarzutu obrazy art. 60 § 3 kk. Dodać resztą należy, że zarzut ten jest błędnie zrehabilitowany bowiem z formalnego punktu widzenia byłby zasadny, gdyby Sąd orzekający oceniając wyjaśnienia

W. J. (2) ustalił, że oskarżony ten ujawnił organom ścigania informacje dotyczące współoskarżonych oraz istotne okoliczności popełnienia przypisanych mu przestępstw, a tak przecież nie jest. Z formalnego punktu widzenia należało przedstawić zarzut błędnej oceny, przydatności procesowej wyjaśnień złożonych przez W. J. (2) w kontekście art. 60 § 3 kk, jakkolwiek i taki zarzut byłby niezasadny.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego M. P. (2).

We wstępie zauważyć należy, że zarzuty przedstawione w tej apelacji w znacznej części pokrywają się z zarzutami zawartymi w apelacjach dotyczących B. B. (1) i W. J. (1), przy czym autorką wszystkich trzech apelacji jest ten sam obrońca.

Ponownie zatem stwierdzić należy, że zarzut przedstawiony w pkt I tej apelacji jest całkowicie nieuprawniony. Z faktu, że różnym oskarżonym przypisano różne okresy przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej nie można wyciągać wniosku, że M. P. (2) nie był członkiem tej grupy. Nie żadnych racjonalnych powodów aby twierdzić, że na plantacji w R. wszyscy oskarżeni, którym przypisano nielegalne uprawianie tam konopii indyjskich, proceder ten rozpoczęli w tym samym czasie, wszak m. i. łączyło się to z procesem jej uruchomienia, a następnie zaawansowania samej produkcji. Istotne jest też, że Sąd Okręgowy ustalenia swoje co do okresu pracy na tej plantacji, w tym wypadku co do M. P. (2), ustalał w oparciu o wyjaśnienia R. B. (1). Oczywiście jest, że nie dysponował on wiedzą na temat tego okresu, która znajduje oparcie na dowodach pewnych, np. zapiskach prowadzonych przez siebie albo inną osobę. W każdym razie Sąd uwzględnił te jego relacje na ten temat, które wyłaniają się z całokształtu jego wyjaśnień przy przyjęciu wersji najbardziej korzystnej dla M. P. (2).

Podkreślić należy, że po pierwsze oskarżony ten w swoich wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do określonej aktywności na terenie plantacji w R. – początkowo wykonywał tam prace budowlane, a następnie związane z obsługą monitoringu, tzn. jak wyjaśnił, na prośbę oskarżonego J. P. „czasami spoglądał na monitory kar” w celu stwierdzenia, czy ktoś obcy nie kręci się po obiekcie. Stwierdził wreszcie wprost: „Praktycznie odkąd monitoring został zamontowany, to moim głównym zadaniem było właśnie obserwowanie terenu” (k. 191-192). Znamienne jest, że w trakcie tego przesłuchania niejednokrotnie uchylał się od udzielenia odpowiedzi na konkretne pytanie, m. i. dotyczące tego, czym zajmowali się mężczyźni na terenie tego obiektu, jakkolwiek domyślał się, że jest tam produkowana marihuana. Już tylko te wyjaśnienia są wystarczającym dowodem na co najmniej pomocnictwo do przestępstwa nielegalnej produkcji marihuany. Sąd Okręgowy uznał jednak zasadnie, że chodzi tu o współdziałanie i to w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej.

Po drugie, w swoich wyjaśnieniach oskarżony P. opisuje swoje kontakty wyłącznie z J. P., to na jego prośbę wykonywał wskazane wyżej czynności. Tymczasem w dniu (...) r. został zatrzymany razem z siedmioma innymi oskarżonymi w pobliżu przedmiotowej plantacji. Z okoliczności tego zdarzenia wynika, że samochód w jakim się znajdowali najpierw podjechał pod bramę posesji, na której plantacja się znajdowała.

Po trzecie wreszcie aktywny udział tego oskarżonego przy prowadzeniu plantacji w R. wynika wprost z wyjaśnień oskarżonego R. B. (1) (np. k. 8.113 i k. 8.123, tom 44).

Powyższe przemawia za tym, że M. P. (2) nie tylko wykonywał pewne czynności na terenie obiektu w R. (prace budowlane, monitorowanie przy użyciu zainstalowanych urządzeń), ale także pracował bezpośrednio przy uprawie konopii. Tego rodzaju aktywność z pewnością przybiera postać współsprawstwa, a nie jedynie pomocnictwa i to współsprawstwa w warunkach grupy przestępczej. Jak już niejednokrotnie akcentowano w niniejszym uzasadnieniu, charakter przedmiotowego procederu wykluczał udział w nim osób niewtajemniczonych. Rzecz jasna, oskarżony P. nie musiał znać całej struktury grupy przestępczej, ale z pewnością nie mógł nie mieć wiedzy, że takowa istnieje. Nie do przyjęcia byłoby założenie, że nie wiedział, iż ktoś sprawuje nadzór nad całością. Nie mógł też nie wiedzieć jak np. przebiegał wywóz marihuany z plantacji oraz tego, że wypłatą pieniędzy za wykonywane prace zajmowała się inna osoba.

Faktyczne funkcjonowanie grupy przestępczej Sąd Okręgowy wykazał ponad wszelką wątpliwość. Co do kierowniczej roli S. D. Sąd Apelacyjny odsyła do swoich rozważań związanych z apelacją dotyczącą tego oskarżonego. Nie ma również potrzeby dokonywania ponownej analizy przydatności procesowej wyjaśnień R. B. (1) oraz zeznań T. M. (1) i świadka anonimowego. Ci dwaj ostatni co prawda nie wskazali na osobę M. P. (2) jako członka grupy, ale ich zeznania okazały się bardzo istotne przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dotyczących rzeczywistego funkcjonowania grupy. W powyższych realiach zarzuty naruszenia przepisów postępowania karnego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, przedstawione w pkt. I i II na str. 2 i 3 omawianej apelacji, Sąd Apelacyjny uznał za nieprzekonującą polemikę z Sądem Okręgowym, a przez to – za całkowicie bezzasadne.

Odnosnie apelacji dotyczących oskarżonych W. S., J. W. i J. P..

W ocenie Sądu odwoławczego nie zachodzi potrzeba odniesienia się do zarzutów przedstawionych w tych apelacjach (art. 436 kpk), albowiem w tym zakresie zaskarżony wyrok dotknięty jest uchybieniem skutkującym jego uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a to z uwagi na bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt. 10 kpk.

Niewątpliwie co do tych oskarżonych udział obrońcy na rozprawie głównej był obowiązkowy, albowiem w sprawie toczącej się przed sądem okręgowym zarzucono im zbrodnię (art. 80 kpk).

W dniu (...) do Sądu Okręgowego wpłynęło pismo obrońcy ww. oskarżonych, adw. M. I., w którym poinformowała, że z uwagi na stan zdrowia przebywa na zwolnieniu lekarskim, potwierdziła to zaświadczeniem lekarskim oświadczając, że zostanie ono zweryfikowane przez lekarza sądowego w najbliższym czasie, bowiem lekarz ten przyjmuje w piątki i w rezultacie wniosła o zniesienie terminu rozprawy wyznaczony na (...) Poinformowała nadto, że z uwagi na obszerność materiału dowodowego nie może ustanowić zastępstwa substytucyjnego (k.11579-11581, tom 57).

W dniu (...) Sąd przeprowadził rozprawę, która rozpoczęła się o godz. (...), a zakończyła o godz. 12:40.

O godz. 10:10 do Sądu Okręgowego wpłynęło drogą elektroniczną zaświadczenie lekarza sądowego, z którego wynika, że adw. M. I. z uwagi na stan zdrowia nie może uczestniczyć w rozprawie wyznaczonej na (...) (k.11579-11581). Z protokołu tej rozprawy wynika, że mowy końcowe wygłosił prokurator, pozostali obrońcy oraz ci oskarżeni, którzy byli obecni. Mowa końcowa oskarżyciela publicznego dotyczyła też trzech oskarżonych, których nieobecna adw. M. I. była obrońcą. Sędzia przewodnicząca przerwała następnie rozprawę do(...) w celu umożliwienia adw. M. I. wyznaczenie pełnomocnika substytucyjnego, który wygłosiłby mowę końcową (k. 11582-11592).

Na rozprawę w dniu (...) stawiała się adw. M. I., która wygłosiła mowę końcową, natomiast obecna prokurator nie wygłosiła ponownie mowy końcowej dotyczącej trzech ww. oskarżonych. Na tej rozprawie Sąd Okręgowy ogłosił zaskarżony wyrok (k.11600-11605).

Z powyższej sekwencji faktów procesowych wynika, że pomimo uznania nieobecności adw. M. I. na rozprawie w dniu (...) za usprawiedliwioną i wbrew treści postanowienia o częściowym uwzględnieniu jej wniosku o odroczenie rozprawy (co do jej mandatów), na rozprawie tej Sąd Okręgowy w rzeczywistości procedował także co do W. S., J. W. i J. P. wysłuchując mowy końcowej oskarżyciela także w części dotyczącej tych oskarżonych i wnioski prokuratora co do uznania ich sprawstwa i winy a także w zakresie proponowanej kary zostały zaprotokołowane. Dodać należy, że o tym iż w dniu (...) przedstawione będą mowy końcowe stron wiadomo było na rozprawie z dnia (...)kiedy to zamknięto przewód sądowy i rozprawa ta została odroczone właśnie do (...)w celu umożliwienia prokuratorowi i obrońcom przygotowanie się do wystąpień końcowych (k.11538-11539).

Skoro zatem Sąd pierwszej instancji procedował na rozprawie w dniu (...) także co do ww. trzech oskarżonych pod nieobecność (usprawiedliwioną) ich obrońcy, nie ulega wątpliwości, że została naruszona zasada wyrażona w art. 80 kpk, a przez to w tym zakresie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt. 10 kpk.

Już tylko ubocznie stwierdzić należy, że wysłuchanie mowy końcowej oskarżyciela publicznego, w której nastąpiła generalna ocena przydatności procesowej zebranych w sprawie dowodów, przy usprawiedliwionej nieobecności obrońcy, w sposób rażąco narusza zasadę „równowagi broni” w procesie karnym i jednocześnie rażąco narusza prawo do obrony.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. I swojego wyroku.

Przechodząc do oceny prawnej czynów przypisanych oskarżonym, a także zagadnienia związanego z karą i orzeczonymi środkami karnymi Sąd Apelacyjny wyraża następujący pogląd.

Sąd Okręgowy uznał, że ci z oskarżonych, którzy działali na terenie plantacji w K., P. R. i P. dopuścili się odrębnych przestępstw w związku z aktywnością na każdej z nich, przy czym każde z tych przestępstw w ocenie tego Sądu, to przestępstwo ciągłe w rozumieniu art. 12 kk. Sąd Apelacyjny takiego poglądu nie podziela. W rzeczywistości każdy z oskarżonych, którzy pracowali przy nielegalnej hodowli konopi indyjskich na więcej niż jedna z ww. plantacji realizowali w ten sposób jeden zamiar – chęć osiągnięcia dochodu z produkcji marihuany. Wszystkie z przypisanych im czynów łączy zbieżność czasowa, tzn. czyny te albo czasowo zazębiają się ze sobą albo dzieli je niewielka różnica czasowa. Wszystkie popełnione są w tym samym w zasadzie składzie personalnym, jakkolwiek w różnych wariantach osobowych. W rzeczywistości zatem chodzi tu o jednorodne działanie rozciągnięte w czasie, w niektórych przypadkach – znacznie i działanie to jest efektem realizacji zamiaru osiągnięcia znacznego dochodu z nielegalnego procederu. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że każdy z oskarżonych, który pracował przy produkcji marihuany na więcej niż jedna plantacji dopuścił się jednego przestępstwa popełnionego w dwóch lub więcej miejscach.

Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu, jakoby było to przestępstwo o charakterze ciągłym w rozumieniu art. 12 kk. Nie można w realiach sprawy twierdzić, że oskarżeni każdy z przypisanych im w zaskarżonym wyroku czynów popełnili „na raty”. Trudno bowiem w ich aktywności wyodrębnić odrębne działania składające się na jedną całość i to nawet przy założeniu, że przy uprawie konopi dało się wyodrębnić poszczególne fazy, tj. hodowla sadzonek, ich pielęgnacja, zbiór oraz suszenie i pakowanie. Istota bowiem „wytwarzania” środków odurzających oraz „uprawy” konopi polega na tym, że są to działania z istoty swojej dające się podzielić na fazy, o jakich mowa wyżej.

Jeżeli do znamion określonego przestępstwa ustawodawca zaliczył działanie, w którym z jego istoty występują poszczególne fazy, niezbędne do osiągnięcia zamierzonego rezultatu, niezasadne jest uznanie takiego działania za czyn ciągły. Tego typu działanie, polegające na rozciągnięciu w czasie jednorodnego stanu bezprawnego, w nauce prawa karnego określone jest przestępstwem trwałym, które nie ma odzwierciedlenia w przepisach Kodeksu karnego albo innych ustawach, w tym w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Dodać zresztą należy, że dzieląc w tym zakresie stanowisko oskarżyciela publicznego Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, dlaczego przestępstwa przypisane oskarżonym, a wyczerpujące znamiona określone w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii uznał za czyny ciągłe w rozumieniu art. 12 kk i przepis ten powołał w przyjętej kwalifikacji prawnej.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że przypisane oskarżonym wytwarzanie marihuany wyczerpuje znamiona określone w art. 53 § 1 i 63 § 1 kk ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 11 § 2 kk albowiem taka kumulatywna kwalifikacja najpełniej odzwierciedla kryminalną zawartość tych czynów. Oczywiście jest, że każdy z oskarżonych swoim zamiarem obejmował istotę przedmiotowych przestępstw.

Oczywistym jest również, że przedmiotowy proceder polegał na wytwarzaniu środka odurzającego – marihuany w „znaczących ilościach”, co winno znaleźć właściwe odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej przez powołanie art. 53 § 2 oraz art. 63 § 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Uwadze Sądu Okręgowego umknęło jednak, że § 3 art. 63 tej ustawy do obrotu prawnego wszedł z dniem (...)a zatem powołanie go w pkt. 12 zaskarżonego wyroku co do oskarżonego T. S. (1) było niezgodne z art. 4 § 1 kk, albowiem chodzi o czyn popełniony od(...) na co słusznie zwrócił uwagę obrońca w apelacji dotyczącej tego oskarżonego. To samo dotyczy rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 99 zaskarżonego wyroku, co do oskarżonego W. S..

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok uznając, że czyny przypisane oskarżonym, w zakresie nielegalnego wytwarzania marihuany w sytuacji, gdy były popełnione w więcej niż jednym miejscu, stanowią jedno przestępstwo tzw. trwałe, wyczerpujące znamiona zbrodni z art. 53 ust. 2 i występku z art. 63 ust. 3 w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 65 § 1 kk, przy czym z opisów tych czynów wyeliminował elementy wskazujące na działanie w warunkach ciągłości, a w efekcie – z kwalifikacji prawnej art. 12 kk.

Niewątpliwie jednak nawet tak oceniona przestępcza działalność wszystkich oskarżonych cechuje się bardzo wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżeni działając w zorganizowanej grupie przestępczej uczestniczyli w wysoce zorganizowanym procederze, w związku z którym poczynione zostały bardzo wysokie nakłady finansowe. Ich przestępcza działalność, rozciągnięta w czasie przyniosła im stałe i bardzo wysokie dochody. Najistotniejsze jest jednak to, że na przestrzenie kilku lat wprowadzili na rynek ogromną ilość środka odurzającego. Od początku zdawali sobie sprawę z karnopravných konsekwencji tego działania, stąd wszystkie plantacje prowadzone były w dużej konspiracji i przy ich prowadzeniu obowiązywała zmowa milczenia, co przez długi czas pozwoliło na skuteczne z ich punktu widzenia działanie. Ilość narkotyku, jaka ostatecznie trafiła na rynek w sposób oczywisty znacznie przekraczała granicę, od której można mówić o ilości znacznej. W tych realiach za czyny te, będące zbrodniami (poza przestępstwem z art. 258 kk) należało wymierzyć im adekwatne kary.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów przedstawionych w niektórych z apelacji, jakoby Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonym kary w rażąco niewspółmiernej wysokości. Nie można bowiem abstrahować od realiów przedmiotowej sprawy, mającej na obszarze działania Sądu Apelacyjnego w P. charakter w zasadzie precedensowy z uwagi na rozmiar przestępczej działalności przypisanej oskarżonym.

Odmienna ocena prawna czynów związanych z produkcją marihuany i uznanie, że chodzi o jedno przestępstwo, tzw. trwałe, spowodowała konieczność wymierzenia kar przez Sąd odwoławczy i dotyczy to również środków karnych.

Przy wymiarze kar grzywnę należało wymierzyć na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a nie, jak błędnie uczynił to Sąd Okręgowy – na podstawie art. 33 § 2 kk, albowiem wskazany art. 53 ust. 2 obliguje do wymierzenia kary pozbawienia wolności razem z grzywną.

Biorąc pod uwagę bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przestępstw ostatecznie przypisanych oskarżonym a także ich role w przedmiotowym procederze, nadto co do B. B. (1) uprzednią karalność, jak również akcentując szczególnie mocno prewencje generalną – do społeczeństwa winna dotrzeć stosowna informacja o skutkach tego rodzaju działalności – Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonym S. D., T. S. (2), B. B. (1), J. F. i M. M. (1) kary określone w pkt. II.1 i II.5 swojego wyroku. Zastosowanie absorpcji przy wymiarze kary łącznej uzasadnia zbieżność czasowa i przedmiotowa przestępstw, za które kary podlegały łączeniu, a także wewnętrzną sprawiedliwość całego wyroku. Przy wymiarze grzywien z jednej strony uwzględniono znaczne profity, jakie oskarżeni osiągnęli z przedmiotowego procederu, a z drugiej inne zobowiązania ciężące na nich z uwagi na orzeczone środki karne.

Wysokość nawiązek Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o te same kryteria, mając jednocześnie na uwadze to, że ich wysokość winna odzwierciedlać społeczną szkodliwość przypisanych przestępstw.

Jeżeli chodzi o kwestię przypadku równowartości korzyści majątkowej rozstrzygnąć należy, czy ustalając wysokość tych korzyści Sąd Okręgowy oparł się na właściwych przesłankach i dokonał prawidłowych obliczeń. Zagadnienie to zostało przedstawione na str. 127-129 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przy czym przedstawione tam wyliczenia oparto na danych wynikających przede wszystkim z wyjaśnień oskarżonego R. B. (1), które znajdują oparcie w dowodach z opinii biegłych sądowych a przede wszystkim A. D. – biegłego z zakresu botaniki i ekologii, należycie ocenionej przez Sąd Okręgowy na str. 99-100 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Opinia m.in. biegłego pozwoliła ustalić skalę nielegalnej produkcji, a przez to pozytywnie zweryfikować dane liczbowe przedstawione przez oskarżonego B. zarówno co do skali produkcji, jak i wynagrodzeń otrzymywanych przez poszczególnych oskarżonych oraz dochodów osób z kierownictwa grupy.

Wywody obrońcy oskarżonego B. B. (1) związane z rzekomo błędnym ustaleniem globalnej ilości suszu ziela konopi wyprodukowanego w P. zupełnie nie przekonują i nie podważyły trafnych ustaleń i wyliczeń Sądu Okręgowego, przedstawionych na str. 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Reasumując tę część rozważań Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że Sąd pierwszej instancji przekonująco ustalił wielkość produkcji na wszystkich plantacjach (przyjmując w tym zakresie wersje najbardziej korzystne dla sprawców), prawidłowo wyliczył wartość rynkową wyprodukowanego ziela a wreszcie, również uwzględniając wersję najbardziej korzystną dla poszczególnych oskarżonych – wysokość będącą podstawą do określenia równowartości korzyści podlegającej przypadkowi na podstawie art. 45 § 1 kk. Ponieważ Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok co do pięciu oskarżonych uznając, że dopuścili się jednego przestępstwa tzw. trwałego, zmiana musiała dotyczyć również tego środka karnego, a polegała wyłącznie na zsumowaniu poszczególnych kwot jednostkowych prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy.

Co do pozostałych oskarżonych zaskarżony wyrok, co do istoty został utrzymany w mocy a zmiany zawarte w pkt. V wyroku Sądu Apelacyjnego znajdują oparcie w uwagach przedstawionych wyżej.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze znajduje oparcie w treści art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 633 kpk i art. 634 kpk, zaś wysokość opłat ustalono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 5 i 6 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych – tekst jednolity Dz.U. z 1983r. poz. 223 z późniejszymi zmianami.

<i>I. P.</i>	<i>J. S.</i>	<i>M. H.</i>
---------------------	---------------------	---------------------

M/Z

M/Zw.